Nr. 71. WTOREK 28 MARCA 1876. Rok 66.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 50 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*: otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować Reklamacye owarte wolne są od opłaty.

Zaproszenie do przedpłaty.

W miejscu. Za II ćwierćrocze 3 zł.

Za kwiecień i każdy następny miesiąc 1 zł

Pocztą: Za II ćwierćrocze 4 zł.

Za kwiecień i każdy następny miesiąc 1 zł. 35 ct.

Na Gazetę z Przewodnikiem:

W miejscu: Za II ćwierćrocze 3 zł. 75 ct.;

Za kwiecień 1 zł. 30 ct.

Pocztą: Za II ćwierćrocze 4 zł. 75 ct

Za kwiecień 1 zł. 65 ct.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 marca.

Czy w jesieni Rada państwa rozpocznie nową sesyę, czy tylko nowy peryod dotychczasowej, o to spierają się dziś naczelne organa prasy wiedeńskiej z rozwlekłością i gorliwością, godniejszą zaprawdę sprawy pierwszorzędnego znaczenia. Dotychczas rozstrzygano kwestyę, czy Rada państwa ma być zamkniętą czy tylko odroczoną, wyłącznie ze stanowiska utylitarnego. Jeżeli w komisyach zalegały sprawy ważne albo co ważniejsza, wymagające długich obrad, nie zamykano sesyi, ażeby uniknąć zmarnowania czasu i pracy. Na nowej sesyi bowiem izba musiałaby dopiero wybierać komisyę i przekazywać jej sprawę już w znacznej części opracowaną przez poprzednią komisyę. Za to odraczanie sesyę ma tę ujemną stronę, że sprawa nawet bardzo żywotna, jeżeli raz upadła, niemogła być wznowioną, chociaż w izbie objawiała się widocznie zmiana opinii na jej korzyść. W obec takiego stanu rzeczy tylko utylitaryzm parlamentarny może tu rozstrzygać a podnoszenie całej tej sprawy na stanowisko zasadnicze jest zupełnie niewłaściwe. Przestroga, że jedna i ta sama komisya obradująca nad pewną sprawą dwa lub trzy lata popadnie w biurokratyzm jest tak samo płonną jak nadzieja, że otwarcie nowej sesyi podniesie wysoko tętno życia parlamentarnego mimo niezmienionego zupełnie składu izby, albo że rozprawa adresowa dokaże cudów w polepszeniu obecnych stosunków ekonomicznych. A przecież oba te argumenta a zwłaszcza ostatni, podniosła prasa wiedeńska w ostatnich czasach tak wysoko, jak gdyby była tajemniczym środkiem usunięcia wszelkich dolegliwości, które w tej chwili państwu dokuczają. Ostatnia rozprawa budżetowa prawie wcale nie różniła się od rozprawy adresowej więc już dawno powinnaby wywrzeć cudowne skutki.

Za nadto gwałtownym jest przewrot stosunków politycznych, dokonany we Francyi wskutek ostatnich wyborów, ażeby stronnictwa parlamentarne, a zwłaszcza stronnictwa w izbie deputowanych, mogły zorganizować się stale zaraz po kilku wstępnych posiedzeniach. Dotąd jeszcze nie wszyscy deputowani mieli sposobność do zaznaczenia swojego programu a ponieważ liczba nowych reprezentantów jest bardzo znaczną, więc trzeba czekać na zupełniejszy rozwój akcyi parlamentarnej, w której ważniejsze sprawy pozwolą młodym siłom ugrupować się około wybitniejszych osobistości. Gambetta oczarowany powodzeniem swojej agitacyi wyborczej mniemał, że jest wszechwładnym panem sytuacyi i że samo nazwisko jego wystarczy za punkt krystalizacyjny dla wielkiego, jednolitego stronnictwa republikańskiego. Ambicya polityczna Gambetty sięgała z początku tak wysoko, że marzył on nawet o kierowaniu repubikańskiego stronnictwa w senacie. Ten ostatni plan rozchwiał się najpredzej, bo dawny antagonizm pomiędzy Gambettą a Simonem wybuchł silnie zaraz po otwarciu senatu. Simon rości sobie równe prawo do kierowania wszystkimi republikanami a ponieważ wpływ jego nie może równoważyć wpływowi Gambetty w izbie deputowanych, więc przynajmniej w senacie nie pozwoli zawadzać młodszemu współzawodnikowi. Sprawa amnestyi jeszcze więcej zaćmiła wielkość Gambetty. Radykalne stronnictwo nie dało się przekonać i wniosło tę sprawę w parlamencie mimo braku wszelkiej nadziei, ażeby przynajmniej ustawa o częściowem ułaskawieniu komunistów mogła przyjść do skutku. W czasie agitacyi wyborczej Gambetta bardzo zręcznie wymijał tę sprawę, nie podjął się nigdy być jej bohaterem ale także i nie psuł nadzieji, że w nowym parlamencie dadzą się uzyskać jakieś ulgi dla komunistów. W Izbie deputowanych niepodobna zasłaniać się taką dwuznacznością, odkąd wniosek Raspaila leży na stole prezydyalnym jako rzecz nagła. To uznanie nagłości sprawy amnestyjnej stanowi największą trudność dla Gambetty i w ogóle jego zwolenników, którzyby chcieli za jednym zachodem uspokoić spłoszonych konserwatystów i wzmocnić węzły pokrewieństwa politycznego z frakcyą radykalną. Ażeby ominąć ten skrupuł i nie być zmuszonym do otwartego zaznaczenia swoich zasad, Gambetta i jego frakcya zwlekają wybór komisyi amnestyjnej i dążą wyraźnie do tego, ażeby najpierw senat wziął się do tej sprawy. Nie ma wątpliwości, że w senacie wniosek amnestyjny upadnie całkowicie, a wtedy republikanie z izby deputowanych umyją ręce i wskażą wyborcom na senat, jako właściwego winowajcę, jako zatwardziałego tyrana ofiar komuny. Cel ten może Gambetta łatwo osiągnąć, ale mimo to nie będzie wszechwładnym panem sytuacyi politycznej. Już obecnie bowiem zarysowała się w stronnictwie republikańskiem organizacya na grupy, a ponieważ między republikanami jest właśnie największa kandydatów na stanowisko naczelników politycznych, więc można przypuszczać, że grup tych powstanie nie mało w najbliższej przyszłości. Dwuznaczne stanowisko Gambetty wobec sprawy amnestyjnej sprzyja bardzo takiemu rozkładowi wewnętrznemu, który w rządzie obecnym posiada otwartego zwolennika i doradcę. Gabinet Dufaure-Ricard może tylko w takim składzie rzeczy liczyć na dłuższe istnienie.

Skład nowego gabinetu włoskiego nie jest jeszcze znanym, choć kombinacye dziennikarskie w tym razie mają wszelkie podobieństwo do autentycznego stanu rzeczy. Największą trudność miał Depretis z wyszukaniem dobrego kandydata na posadę ministra spraw zagranicznych. Wybitniejsi posłowie i ambasadorowie nie przyjęli propozycyi, więc musiano zadowolić się mało dotąd znanym posłem w Szwajcaryi. Dla zagranicznej dyplomacyi zmiana ta będzie dość dotkliwą, bo hr. Visconti-Venosta zaskarbił sobie powszechne uznanie i zaufanie a jego następca będzie musiał długo pracować nad tem, ażeby poszczycić się mógł takiemi samemi względami. W Rzymie obawiano się nawet, że ustąpienie hr. Visconti-Venosty sprawi nie małe wrażenie w Berlinie, i z tego powodu skwapliwie powtarzano tam pogłoskę, że ks. Bismarck zaniepokojony przesileniem, powołał do siebie ambasadora br. Keudella ażeby poinformować się o najbliższych widokach dla stosunków dyplomatycznych pomiędzy Włochami a Niemcami. O zaniepokojeniu ks. Bismarcka niema nawet mowy, bo żaden rząd nie mógłby w tej chwili targnąć się na stosunki przyjaźni pomiędzy obu państwami. Najmniej skłonnym jest do tego gabinet obecny, oparty na lewicy, która przecież posiadała zawsze wielką sympatyę w Berlinie i uważaną była za zwolenniczkę wzmocnienia węzłów przyjaźni pomiędzy Włochami a Niemcami. Prawda, że lewica zmieniła w ostatnich czasach znacznie swoje zapatrywanie na stosunek Włoch do Francyi, i z powodu zwycięztwa liberalnych republikanów przy ostatnich wyborach, odświeżyła w sobie dawną sympatyę dla sąsiadki, ale ztąd nie wynika bynajmniej, ażeby zbliżenie się do Francyi miało być okupione oziębieniem stosunków z Niemcami. W czasie zjazdu monarchów w Medyolanie, Nigra powiedział wyraźnie księciu Decazes, że życzeniem Włoch jest utrzymanie zarówno przyjaźnych stosunków z Niemcami i Francyą, że sama przyjaźń Niemiec lub Francyi nie mogłaby zadowolić króla Wiktora Emanuela. Jeżeli tak jest, to Depretis będzie mógł zadowolić zupełnie swojego monarchę. Ale w Niemczech oczekiwano także, że powołanie Depretisa do steru będzie zaraz hasłem zatargów z Watykanem i rewizyi ustawy gwarancyjnej, jednem słowem, walki kościelno-politycznej zupełnie na wzór pruski urządzonej. Że na coś podobnego wcale się nie zanosi w Rzymie, pisaliśmy niedawno, a choć organ nowego gabinetu zapowiada na tem polu stanowczość, mimo to niema powodu obawiać się, że przyjdzie do takiej ostateczności, jaką byłoby

---

Jan Bernoulli w Polsce.

1778.

XIII.

Zrobiwszy poprzednio znajomość z ks. Gawrońskim, exjezuitą, lektorem króla, który wtedy zajęty był tłómaczeniem matematycznego podręcznika, napisanego przez pana Lhuillier, i z ks. Rogalińskim, którego wychwala jako gruntownego matematyka i poświęcającego się dla dobra publicznego człowieka, udał się Bernoulli w towarzystwie Grölla do szlacheckiego kolegium Pijarów, „najznakomitszego zakładu tego rodzaju w Warszawie, który ojcu Konarskiemu ma do zawdzięczenia stan swój naśladowania godny. Wielu z najbardziej cenionych młodych magnatów tutaj wychowywało się i kształciło.“ Oprowadzali go po zakładzie Osiński, profesor matematyki, i poeta Szostowicz. Oglądał najprzód bibliotekę w pięknej sali ustawioną, podzieloną na cztery działy: *Ratio*, *Memoria*, *Oratio*, *Religio*, a zaopatrzoną w wyborowe, filozoficzne, matematyczne, humanistyczne, i t. p. dzieła. W niemniej pięknej sali znajdował się kosztowny zbiór instrumentów, „po części zakupiony w Anglii przez uczonego, nowej filozofii zupełnie oddanego Pijara i byłego profesora filozofii i matematyki, O. Antoniego Wiśniewskiego, po części zaś nabyty na licytacyi po ś. p. ks. prymasie. W ogóle — powiada nasz podróżny — nadzwyczajnie mi się podobało całe urządzenie i szlachetny styl budowy tego kolegium, które z najpiękniejszemi włoskiemi szkolnemi gmachami rywalizować by mogło.“

Zwiedzał potem Bernoulli inne naukowe zakłady warszawskie; najprzód drugie ogólne kolegium Pijarów w ich klasztorze, które miało swych osobnych 7 lub 8 profesorów. Potem udał się do dwóch kolegiów pojezuickich, z których starsze ogólne liczyło 16 profesorów, drugie nowsze szlacheckie przed 30 laty założone, tylko połowę tej liczby. „Pomiędzy nimi odznacza się i teraz jeszcze sławny od dawna Franciszek Bohomolec jako profesor łacińskiej i polskiej wymowy. Rektorem zaś jest w tem kolegium Wyrwicz. Wspólna biblioteka obu tych kolegiów musi być bardzo liczna, bo istniała już przed 50 laty, jak widać z Erndtla *Warsavia*, licząc wtedy 3000 tomów przeważnie dzieł matematycznych a obok niej znajdował się zbiór instrumentów“ który się w ostatnich czasach znacznie wzbogacił darami niedawno zmarłego ks. biskupa warmińskiego Grabowskiego, „jednego z najgorliwszych protektorów nauk w Polsce“ i staraniem ks. Łuskiny „cenionego nauczyciela matematycznych nauk. Exjezuici posiadają tutaj także własną drukarnię i teatr dla młodych ludzi.“

Zwiedzał następnie szlacheckie kolegium Teatynów, nie posiadające tak licznych profesorów, jak poprzednie, ale utrzymywane w dobrym stanie przez przełożonego Ojca Portalupi. „W niem kształcił się miły książę Stanisław.“ I tutaj znajdował się teatr, w którym młodzi panicze z wielkiem powodzeniem odgrywali wiele utworów wielkiego Metastasia, przełożonych przez Pertalupiego na język łaciński.“

„Dalej znajduje się w Warszawie duchowne seminaryum czyli *Studium theologium generale*, którego przełożonych i nauczycieli biorą z różnych klasztorów, bez względu lub mało zważając na zakon. Znajduje się w niem bardzo znaczna publiczna klasztorna biblioteka. Założył ją już przed połową przeszłego wieku O. Hyacynt Baryczka, znakomity, we wszystkich sztukach i naukach biegły Dominikanin. Brat jego Stanisław Baryczka, generalny wojenny komisarz za Jana Kazimierza, dopełnił ją i zaokrąglił. Kazimierz Królikowski, Dominikanin, zaopatrzył ją w nowszych czasach kilku tysiącami wyborowych i po części kosztownych dzieł i przeznaczył na jej stałe pomnażanie połowę swego znacznego po ojcu majątku. Michał Halkiewicz Minoryta, pomnożył ją jeszcze lepszemi książkami z najoświeceńszych krajów i zaprowadził w niej ład lepszy. Wreszcie zasłużył się także nie mało Mikołaj Wodziński, Augustyn i główny przełożony *Studii generalis*, ulepszając jej porządek, powiększając samą bibliotekę i urządzając lepiej znajdujące się tam także prowincyonalne archiwum. *Seminarium Sanctae Crucis*, w którem odbywają się uroczyste filozoficzne i teologiczne dysputy, należy do Missyonarzów i posiada także dobrą bibliotekę“

Prócz tego wymienia Bernoulli bibliotekę Karmelitów, znacznie pomnożoną zbiorem książek biskupa kamienieckiego Augustyna Wessla, a wreszcie bibliotekę świeckiego zakładu panien, założoną lub pomnożoną przez uczoną Zofię Gałecką. Prywatne biblioteki pominą.

„W nowsze dzieje nauki polskiej — powiada nasz turysta — już się wdawać nie mogę, choćby zasługiwały na to. Opłaciłoby się odświeżyć nawet i dawniejszą historyę nauki polskiej. Zdaje się bowiem, że zanadto zapomniano, jakie to zasługi Polska w ostatnich ubiegłych wiekach około nauk położyła i to jeszcze w czasach, kiedy w niejednym kraju, który się teraz strasznie nadyma, było jeszcze zupełnie ciemno. Tak zwane barbarzyństwo, jakie Polakom niektórzy tak bezwzględnie zarzucają, , jakżeż długo trwało? Pewnie nie dłużej nad pół wieku a mianowicie w ostatniej czwartce ubiegłego i trochę więcej nad pierwszą bieżącego wieku. Że w wiekach XV, XVI i XVII istnieli w Polsce przemnodzy znakomici ludzie, zwłaszcza w dziejach kościoła, państwa, uczonego świata i w naukach szkolnych a obok tego mnóstwo znakomitych poetów, o tem świadczy już dostatecznie spory szereg książek, w których się starano zapisywać wszystkich tych autorów i oceniać ich dzieła. Prawda że wiele z ksiąg tych tak jest rzadkich, że już ich nawet dostać nie można, chcąc podać ogólny przegląd dawniejszego stanu nauk w Polsce.“

Wreszcie zbliżył się dzień wyjazdu Bernoullego z Warszawy. O pół do ósmej rano dnia 14 Października opuścił on stolicę Polski, jadąc gościńcem do Poznania. Opis tej podróży zawiera bardzo mało ciekawych szczegółów. W Kłodawie zwiedzał kościół wybudowany zaledwie przed 20 laty. „Obok ambony stał wahadłowy zegar, u góry spo-

odjęcie stanowiska zakreślonego papieżowi w ustawie gwarancyjnej. W Rzymie mówiono nawet, że zaraz po obaleniu Minghettego wysoka osobistość miała złożyć w Watykanie stanowcze zapewnienie, iż polityka nowego gabinetu nie będzie miała na polu kościelno-politycznem takiej dążności, jaką przypisywano zawsze lewicy parlamentarnej. Wiadomość ta jest oczywiście nieprawdziwą, ale charakteryzuje usposobienie, jakie w tej mierze panować ma na dworze królewskim przynajmniej w opinii kół parlamentarnych.

Sejm krajowy.

XI posiedzenie z dnia 27go marca.

Początek posiedzenia o godz. 10 m. 45. Przewodniczący hr. Dzieduszycki, marszałek krajowy.

Ze strony rządu p. H. Loebl, c. k. radca Namiestnictwa.

Na ławach poselskich obecni JE. pan minister Ziemiałkowski i JE. p. Namiestnik hr. Potocki.

Do laski marszałkowskiej złożono następujące należycie poparte wnioski:

I) Wniosek p. Kornela Krzeczunowicza:

1) „Wysoki Sejm raczy uchwalić: a) ażeby należytości prawne od przeniesionego prawa własności zostały zniżone, b) ażeby zaprowadzono opłaty od interesów giełdowych i od wyroków rozjemczych sądów giełdowych od wartości rzeczy będących przedmiotem sądu lub wyroku;

2) „Sejm wzywa c. k. Rząd: 1) ażeby wydane zostało do urzędów skarbowych rozporządzenie pouczające, że opuszczenia w należytościach prawnych, ustanowione rozporządzeniem Ministerstwa z dnia 3 maja 1850 stosują się i do takich posiadłości, które nie są przedmiotem ksiąg gruntowych, i że tych urzędów obowiązkiem jest wyśledzić z urzędu okoliczności, które na przyznanie opuszczenia i miarę jego wpływają;

3) Ażeby wydane zostało do urzędów skarbowych rozporządzenie, że w przypadku przelania prawa własności do rzeczy nieruchomej, zmiana w ewidencyi podatkowej ma być przeprowadzona jak najrychlej, a nie później jak wymierzenie należytości od aktu;

4 Ażeby wydano rozporządzenie urzędom skarbowym, w moc którego wymierzenie należytości od przeniesienia własności, przypisanie lub powiększenie podatku, wymierzenie podatku dochodowego bez fasyi itp. było stronie każdą razą wcześnie oznajmione z dokładnem i zrozumiałem uzasadnieniem;

5) ażeby ilość c. k. urzędów podatkowych, lub przynajmniej ilość urzędników była powiększoną".

II) Wniosek p. Abrahamowicza: „Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) podatek konsumcyjny powinien być wymierzany sprawiedliwie podług wagi mięsa a pobierany od sztuki bydła podług wagi;

2) taryfa podatkowa powinna być ustaloną dla każdego kraju na peryod lat kilkunastu;

3) Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby poczynił stosowne kroki do rychłego uchylenia niesłusznego systemu wybierania podatku konsumcyjnego i zastąpienia go systemem powyżej wskazanym.

Z petycyi weszły następujące: 1) Rudki, Wydział pow., o powiększenie sił w celu przeprowadzenia hipotek mniejszych posiadłości, i udzielenie pożyczek Towarzystwom zaliczkowym przez bank narodowy. 2) Swierzbiński Ignacy, rządca szpitalu św. Ducha w Krakowie, o podwyższenie ekwiwalentu na pomieszkanie, opał i światło. 3) Skarb państwa Brody o zaasygnowanie 604 złr. na zalesienie wydmisk piaskowych pod miastem, która to kwota tytułem grzywien za wykorczowanie parceli lasowych na rzecz funduszu kultury krajowej ściągniętą została. 4) Cwierzewicz Edward, przełożony obszaru dworskiego w Bartkówce, o uchwalenie taryfy przewozowej. 5) Zakrzewska Marya, wdowa po sekretarzu Wydziału krajowego, o dar z łaski. 6) Nauczyciele szkoły ludowej w Kamionce Strumiłowej, o zaliczenie tej szkoły do trzeciej klasy szkół ludowych. 7) Rada miasta Chrzanowa, o zniesienie niektórych §§ ustawy gminnej, tudzież zarządzenie rewizyi ustawy gminnej. 8) Bilińska Teresa, o wypłatę zaległej należytości za utrzymanie podrzutka Emiliana Hrabowskiego. 9) Gminy: Brzyska, Błażkowa, Ujazd, Wróblowa, Kładowa, Lipnica Dolna i Dąbrówka, o zapomogę na wykończenie kościoła parafialnego w Brzyskach. 10) Gmina Gorlice o uwolnienie nowo-wybudowanych domów od dodatków krajowych. 11) Towarzystwo galicyjskiej kasy zaliczkowej we Lwowie, o udzielenie polecenia Wydziałowi krajowemu, aby z rozporządzalnych funduszów, u niego lokował kwotę aż do wysości 50.000 złr. celem wspomożenia zarobku ludności głodem nawiedzonej. 12) Międzybrodzie Lipnickie, gmina, w sprawie załatwienia sporu gminy z kilku jej członkami, o używanie pastwiska gminnego.

Z tych odesłano: petycye 2, 5, 9 i 18 do komisyi budżetowej, petycyę 3 do komisyi kultury krajowej, petycyę 6 do komisyi edukacyjnej, petycyę 7 do komisyi administracyjnej, petycyę 12 do komisyi drogowej, a petycyę 13 do Wydziału kraj. jako komisyi.

Z porządku dziennego przystąpiono do pierwszego czytania wniosku p. Kowalskiego w sprawie zaprowadzenia ruskiego języka w tutejszej ruskiej szkole ludowej jako wykładowego.

P. Kowalski przytacza, że wniosek ten pojawia się w Izbie prawie każdej sesyi, nie doznał jednak dotąd przychylnego załatwienia. Mowca kreśli historyę tej szkoły i wykazuje, że napływ uczniów ruskich był w niej zawsze znaczny, że w liczbie 21 lwowskich szkół ludowych niema ani jednej z wykładowym językiem ruskim, mimo że we Lwowie jest około 12.000 Rusinów i mimo, że istnieje tu gimnazyum z ruskim językiem wykładowym. Szkoła ta nie jest utrzymywaną funduszami miejskiemi, lecz funduszem normalnym obecnie krajowym, a gdy Rusini opłacając podatki, do tego funduszu się przyczyniają, tedy słuszną i sprawiedliwą jest, aby przynajmniej w tej jednej szkole, był zaprowadzony język ruski jako wykładowy.

Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy odsyła Izba jego wniosek do komissyi edukacyjnej.

P. Czajkowski, członek Wydziału krajowego, zabiera głos, aby odpowiedzieć na interpelacyę p. Biłousa w przedmiocie zakładania szkół przemysłowych w kraju. Mowca przytacza, że Wydział krajowy nie otrzymał jeszcze żadnych wyjaśnień od izb handlowych, muzeów i wydziałów powiatowych, i dla tego nie mógł na tej sessyi przedłożyć Sejmowi sprawozdania co do wskazanych przez wnioskodawcę miejscowości, w których takie szkoły założone być mają. Częściowo jednak wniosek p. Biłousa załatwiono uchwaleniem szkoły garncarstwa w Kołomyi.

P. Chrzanowski uzasadnia znany wniosek o zmianę regulaminu sejmowego w sprawie przydzielania komisyom petycyj. Proponowany przez p. Chrzanowskiego sposób przydzielania petycyj jest w regulaminie rady państwa, jakoteż w regulaminie pruskim i francuskim.

Z porządku dziennego następuje sprawozdanie komissyi głodowej. Sprawozdawca p. Abrahamowicz.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie zabiera.

Przy rozprawie szczegółowej przyjęto najpierw następujący wniosek komissyi:

„Udziela się Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 300.000 zł. na zaradzenie niedostatkowi panującemu w kraju z powodu braku paszy i nieurodzaju zeszłorocznego, jeżeliby uchwalona przez Radę państwa suma 200.000 zł. i 500.000 zł. nie wystarczyła."

Następnie przyjęto wniosek:

„Z kwoty tej 300.000 zł. przeznacza Sejm;

Zł. 200.000 a. w. na pożyczki dla tych powiatów, w których ludność niedostatkiem dotknięta zasiłku zwrotnego potrzebować będzie.

Pożyczek tych udzielać będzie Wydział krajowy powiatom w miarę rzeczywistej potrzeby.

Powiaty, które pożyczkę otrzymają, będą obowiązane opłacać odsetki bieżące w wysokości 6 % od dnia podniesienia pożyczki i mają zwrócić otrzymane pożyczki najdalej w ciągu lat pięciu według warunków z Wydziałem krajowym umówionych."

P. ks. Zakliński żądał, aby udzielano pożyczek bezprocentowych.

Pp. Gross i Zyblikiewicz, wyjaśniają, że opodatkowani musieliby pokryć odsetki podatkami, że zatem zapłaciłby je kraj w każdym razie.

P. hr. Wodzicki stawia jako dodatek wniosek: Perjod spłaty tej pożyczki rozpocznie się w rok od zaciągnięcia.

Po dłuższej rozprawie przyjęto ten dodatek.

Następnie przyjęto dalszy wniosek komisyi:

„Upoważnia się Wydział krajowy, ażeby w razie niewystarczenia kwoty 200.000 zł. przez Radę Państwa uchwalonej, użył na zapomogę bezzwrotną, gdzie się tejże okaże konieczna potrzeba, kwoty do 100.000 zł. Z kwoty tej udzielać będzie Wydział krajowy zasiłków bezzwrotnych na roboty publiczne, tym powiatom, których ludność zagrożona głodem, nie będzie mieć innego sposobu ratowania się, a w miejscowościach gdzie te roboty publiczne, z jakichkolwiek powodów będą niemożliwe, potrzeba zaś ratunku nagła i konieczna, bezwarunkowych zasiłków bezzwrotnych.

Wniosek Wydziału krajowego w sprawie zapobieżenia niedostatkowi grożącemu u ludności wiejskiej, z powodu braku paszy i nieurodzajów zeszłorocznych, niemniej petycya Rady powiatowej krośniańskiej, tej samej treści, tudzież petycye Rady powiatowej mieleckiej, z przyczyny niedostatku spowodowanego wylewem wód, uważa Wysoki Sejm tym sposobem za załatwione."

Dalej przedstawia komisya trzy rezolucye do przyjęcia, z których pierwsza wzywa c. k. Rząd, by działalność władz rządowych i Wydziału krajowego przy rozdzielaniu pożyczek była jednolitą. Sprawozdawca komisyi cofnął tę rezolucyę na wniosek p. Grocholskiego.

Potem odczytano następującą rezolucyę:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby na podstawie ministeryalnego rozporządzenia z 29 maja 1874 l. 1181 o zakresie władz skarbowych powstrzymano egzekucyę podatków stałych, a to nietylko w gminach niedostatkiem, skutkiem zeszłorocznego nieurodzaju lub tegorocznych wylewów wód dotkniętych, lecz również na obszarach dworskich, tam gdzie klęska nieurodzaju zeszłorocznego jest widoczna, niemniej, ażeby zaległości podatkowe stąd urosłe, bez prowizyi zwłoki rozłożone zostały na raty aż do lat trzech"

P. Szeliski stawia peprawkę: „i aby podatek jednorazowy bez prowizyi zwłoki rozłożony został na raty aż do lat trzech". Mowca uzasadnia tę poprawkę tem, że nietylko ludność wiejska dotkniętą została nieurodzajem, ale że także bardzo dotkliwe straty ponieśli właściciele obszarów większych.

P. Polanowski zabiera głos, aby dać wyraz powszechnej zdaniem jego obawie, że zamiary Wys. Rządu nie będą zrozumiane przez władze skarbowe i że podatki mimo rozporządzeń ministerstwa z całą surowością będą ściągane. Obawa ta zachodzi tem więcej, ile że Dyrekcya skarbowa nie stoi pod bezpośredniem zwierzchnictwem Namiestnictwa, lecz ministerstwa skarbu.

P. Jasiński Józef stawia wniosek, ażeby wydane w tej sprawie rozporządzenia rządowe w odpowiedni sposób były podane do publicznej wiadomości.

Komisarz rządowy c. k. Namiestnictwa, p. Hermann Loebl:

Na drugiem posiedzeniu Wys. Sejmu miał obecny podówczas komisarz rządowy zaszczyt oświadczyć Wysokiej Izbie, iż JE. p. minister skarbu poczynił niektóre ulżenia co do spłacania podatków. Na dzisiejszem posiedzeniu podniesiono tę kwestyę ponownie, a mianowicie podniesiono, że nie jest dostatecznie wyjaśnioną. Wyjaśnienie to ograniczył istotnie ówczesny komisarz rządowy do ogólnych wzmianek. Dziś mogę odpowiedzieć, że J. E. p. minister skarbu zezwolił rzeczywiście, ażeby w okolicach nawiedzonych klęską nieurodzaju zarządzono spłatę podatków w ratach, ażeby wstrzymano przymusowe ściąganie podatków do końca listopada b. r. a narosłe należytości rozłożono na cztery po sobie następujące kwartały, z którychby pierwszy zaczynał się z następnym rokiem. Tego dobrodziejstwa mogły dostąpić nietylko jednostki ale nawet całe gminy, skoro przez właściwe władze stwierdzono, że zostały nieurodzajem dotknięte w ten sposób, iż należytości podatkowych spłacić nie mogą. Co do właścicieli obszarów dworskich, to nie potrzeba było osobnego rozporządzenia, albowiem, jak już komisya głodowa zauważyła, powiedziano, że krajowa władza skarbowa ma we własnym zakresie prawo, przyzwalać na taką zwłokę i to na trzy lata. Dodać jeszcze muszę, że ulga w płaceniu podatków nie odnosi się tylko do samych podatków, lecz ministerstwo zezwoliło także, ażeby opłaty bezpośrednie od kontraktów bezpłatnych wymierzone, gdzie właściciel gruntowy objął posiadanie nie w drodze kupna lecz w drodze dziedzictwa lub w inny sposób, mogły być również rozłożone na raty. Jeżeli tu podniesiono, że z całą surowością postępowały władze w ściąganiu podatków i należytości, to postępowanie to mogło mieć miejsce w czasie, gdy nie było jeszcze znane rozporządzenie Ministerstwa. Dodać także mogę, że odnośne rozporządzenie zostało podane do zastosowania wszystkim starostom powiatów, w których się pojawił niedostatek i które zeszłorocznym nieurodzajem zostały dotknięte.

Wywiązała się jeszcze uboczna rozprawa między p. Hausnerem a p. Polanowskim z dziedziny statystyki, a mianowicie w kwestyi obliczenia ubytku ziemiopłodów w roku zeszłym. Tę rozprawę zamknęła Izba przyjmując rezolucyę komisyi z poprawkami.

Następnie przyjęła Izba drugą i trzecią rezolucyę, które brzmią:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby najbliższej Radzie państwa przedłożony został wniosek rządowy do zmiany w ustawodawstwie państwowem, na podstawie którego odpisanie podatków gruntowych zarządzonem by być mogło, nietylko w wypadkach klęsk elementarnych dotychczasową ustawą przewidzianych — lecz również w razie nieurodzaju — szkód w polu przez myszy, robactwo, szarańczę i inne tym podobne klęski w obsiewach zrządzonych."

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby dla zbadania przyczyn zubożenia powszechnego w kraju i zwiększającego się upadku gospodarstw wiejskich, tudzież obmyślenia środków dla podźwignięcia kraju z tego smutnego stanu, zwołał ankietę i wynik jej czynności przedłożył przyszłemu Sejmowi."

Do tej ostatniej rezolucyi dołączył p. Zyblikiewicz następujący wniosek jako dodatek:

„Wysoki Sejm uchwali: Zwołać się mającej ankiecie Sejm przekazuje do rozpoznania wniosek następującej treści:

1) Wydział krajowy dołoży starań, aby każda ile możności Rada powiatowa założyła w swoim powiecie kasę zaliczkową. W powiatach, posiadających już kasy zaliczkowe, dążyć należy do zasilania tychże.

2) Każda Rada powiatowa, która tego żąda, otrzyma na założenie nowej lub zasilenie istniejącej już kasy zaliczkowej powiatowej pożyczkę z funduszu krajowego w ogólności przynajmniej 5.000 zł. Od pożyczki tej opłacać będzie kasa zaliczkowa funduszowi krajowemu po 6 od sta, sam zaś kapitał wróci najdalej w dziesięciu latach.

4) Z uwagi, że powyższa dotacya kas zaliczkowych okaże się niedostateczną, Wydział krajowy zaprosi Towarzystwo kredytowe ziemskie, Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, tudzież kasy oszczędności, aby ze swej strony pożyczkami przyszły Radom powiatowym w pomoc.

5) W miarę dalszych potrzeb Wydział krajowy przedkładać będzie sejmowi odpowiednie wnioski, dążące do rozwinięcia powiatowych kas zaliczkowych w całym kraju.

6) Wydział krajowy wypracuje projekt warunków, wskazujący Radom powiatowym, w jaki sposób powiatowe kasy zaliczkowe zakładane i w jaki sposób pożyczki mieszkańcom powiatu udzielane być powinny."

Wniosek ten przyjął sprawozdawca imieniem komisyi, Izba uchwaliła go następnie.

Petycye w sprawie głodowej wniesione przez gminy: Majdan lipowiecki, Kolbuszowa, Nowy Sącz, Rohatyn, i Babińce, uchwala Izba odstąpić Wydziałowi krajowemu do właściwego załatwienia.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 2 Następne posiedzenie we wtorek o g. 11 przed południem.

Porządek dzienny: 1. Trzecie czytanie uchwał wydanych w sprawie głodowej. 2. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie odstąpienia gminie miasta Sanoka budynku pod l. 236 w Sanoku należącego do funduszu szkół ludowych. 3. Sprawozdanie komisyi kultury

---

czywa na nim złota korona. Właśnie odbywały się msze przy głównym ołtarzu i kilku bocznych, przy czem grano na organach tak pięknie, i akompaniowano tak doskonale, że zdawało mi się, jakobym słyszał najpiękniejszą kościelną muzykę z orkiestrą."

O całej drodze z Warszawy do Poznania taką podaje uwagę. „O tej drodze dodać jeszcze można, że prawie wszystkie stacye pocztowe na niej, z wyjątkiem kilku, nie osobliwie polskim sposobem są budowane, i że spotkasz tu duże, z kamienia budowane kościoły. Prawie zawsze pomiędzy jedną stacyą a drugą znajdują się dwie lub trzy wielkie lub mniejsze miejscowości, a tylko rzadko gdzie widzi się nowe domy, tak że fałszem jest to, co między innemi pisał Marschall w swym opisie podróży, jakoby w okolicy tej wszystko było spalone. Takich wsi zniszczonych widziałem tylko parę i to nieznacznych."

Dnia 16 października o godzinie czwartej po południu stanął Bernoulli w Poznaniu i zatrzymał się tu tylko do dnia następnego, przyjęty gościnnie przez poczmistrza Kaysera, do którego miał list rekomendacyjny, i przez Włocha Tarone, kupca, u którego przepędził wieczór. O Poznaniu nic ciekawego nam nie podaje. Następnego dnia udał się przez Czarków ku Brandenburgii, a nazajutrz przejechał granicę polską. W dalszej swej podróży znalazł Bernoulli ciekawego towarzysza, Polaka, jednego z tych awanturniczych postaci, w które tak obfitował schyłek ubiegłego stulecia. Temu towarzyszowi Bernoullego poświęcimy jeden jeszcze, ostatni fejleton w przyszłym numerze.

krajowej o petycyi gminy Czajkowiec w sprawie uregulowania koryta Dniestru. 4. Sprawozdanie komisyi petycyjnej o petycyach.

SPRAWY MONARCHII

— Z sejmów krajowych nadeszły następujące ważniejsze sprawozdania telegraficzne: Sejm czeski przyjął wniosek komissyi budżetowej w sprawie przedłużenia terminu spłaty zaliczek udzielonych gminom z powodu nieurodzaju, i zgodził się na wniosek komissyi budżetowej o podwyższeniu dyet lekarzom szczepiącym ospę. Sejm morawski powziął kilka rezolucyj o budowie rozmaitych dróg żelaznych a mianowicie drogi żelaznej przerzynającej Czechy i Morawę, ubocznej drogi żelaznej do Kromieryża i z Opawy do Vlarapass. W sejmie bukowińskim wniósł poseł Zotta projekt ustawy o wykupnie prawa wyrobu i sprzedaży gorących napojów. Projekt ten jest kopią galicyjskiej ustawy o wykupnie prawa propinacyi i został odesłany do komissyi propinacyjnej.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Projekt ustawy kolejowej pruskiej).

Pruski minister handlu wniósł zeszłego piątku projekt ustawy o odstąpieniu pruskich kolei żelaznych na rzecz skarbu cesarsko-niemieckiego. W dosłownem tłumaczeniu brzmi projekt ten jak następuje:

§ 1. Rząd (pruski) jest upoważniony do zawarcia z cesarstwem niemieckiem układów, mocą których

1) wszystkie budowane obecnie lub znajdujące się w ruchu państwowe koleje żelazne z wszystkiem, co do nich należy, i z wszystkiemi co do budowy i ruchu kolei państwowych istniejącemi prawami i obowiązkami przeniesione będą na cesarstwo niemieckie sposobem kupna za stosownem wynagrodzeniem;

2) wszystkie prawa państwa co do zarządu i ruchu kolei żelaznych nie będących własnością jego, czy prawa te polegają na ustawie czy na koncesyi lub umowie, przeniesione będą na cesarstwo niemieckie;

3) w równej mierze wszystkie inne prawa państwa do kolei żelaznych, tak cząstkowe jak i inne majątkowe, przeniesione będą za stosownem wynagrodzeniem na cesarstwo niemieckie;

4) tudzież wszystkie zobowiązania państwa co do kolei nie będących jego własnością przelane będą na cesarstwo niemieckie za stosownem wynagrodzeniem,

5) prawa nadzoru państwowego nad kolejami żelaznemi przeniesione będą na cesarstwo niemieckie.

§ 2. Co do układów wspomnianych w § 1 p. L 1, 3 i 4, zawisły one od przyzwolenia obu Izb sejmowych.

(Biskup Dupanloup przeciw republice.)

Biskup orleański, Msgr. Dupanloup ogłasza list, w którym wypowiada wojnę obecnemu gabinetowi za ten punkt jego programu, w którym zapowiedzianą jest modyfikacya ustawy o wolnych uniwersytetach. Zdaniem ks. Dupanloup punkt ciężkości tej ustawy leży w prawie nadawania stopni akademickich, które rząd chce zastrzedz wyłącznie na rzecz uniwersytetów państwowych; odbierając katolickim uniwersytetom to prawo, pozbawia je niezawisłości.

„Jakto? — pisze biskup dalej — ci panowie proszą nas, abyśmy wespół z nimi pracowali lojalnie nad ukonstytuowaniem republiki, a nie chcą pozwolić nam zrobić lojalnego użytku z tak prostej ustawy! Rozpoczyna się tedy wojna przeciw kościołowi; niepodobna utaić tego przed sobą. Uszkodzenie ustawy o wolności nauczania jest początkiem; przedłożono dalej projekt wykluczający biskupów i księży z rad oświecenia publicznego, przygotowują się do zakazania nauki w kongregacyach prywatnych, aby zaprowadzić przymusową naukę świecką, wówczas, gdy inny projekt domaga się nieograniczonej wolności karczem i klubów. To są preludye wiele obiecujące. Tak więc, aby nas zaprzyjaźnić z republiką, nie mają nic spieszniejszego, jak identyfikować republikę z wojną przeciw religji. Dobrze jest zwrócić na to uwagę i zapamiętać to sobie...“

(Sprawa O' Keeffe.)

Wielkie wrażenie sprawiły w Irlandyi pewne odkrycia, które wyszły na jaw podczas procesu przed sądem przysięgłych w Kilkenny. Dla zrozumienia rzeczy trzeba przypomnieć, że pewien ksiądz irlandzki, nazwiskiem O'Keeffe, który był dawniej proboszczem w Callau, zawikłał się w długi spór ze swoim biskupem i że wreszcie propaganda poleciła kardynałowi Cullen zbadać tę rzecz i rozsądzić. O'Keeffe uznawał z początku jurysdykcyę kardynała, później jednak zarzucił mu brak kompetencyi tak, że kardynał po daremnych usiłowaniach opamiętania tego księdza, był zniewolonym zasuspendować go i obłożyć interdyktem jego kościół parafialny. Część parafian trzymała czas jakiś stronę O'Keeffego, później jednak wszyscy go odstąpili i ustanowiono w jego parafii administratora. Rozjątrzony O'Keeffe usiłował zemścić się przez zerwanie dzwonu z kościoła, co tak oburzyło parafian, że napadli na dom jego i zburzyli go. Za ten gwałt postawiono ich przed sądem przysięgłych w Kilkenny, który roztrząsał tę sprawę w pierwszych dniach b. m. Obrońca oskarżonych, członek parlamentu Bult, przedłożył O'Keeffemu cały stos kart pocztowych zaopatrzonych jego podpisem a adresowanych do kardynała Cullena. Listy te zawierały pogróżki przeciw kardynałowi, niektóre zaopatrzone były u góry słowami: „Przestroga! Morderstwo! Krew moja wkrótce wołać będzie o pomstę! *Licet occidere injustum invasorem vitae. Memento mori!* O'Keeffe przyznał się do autorstwa około 80 takich listów; pogróżki usprawiedliwiał tem, że kardynał pozbawił go wszelkich środków utrzymania i przyprowadził do rozpaczy.

(Nowy gabinet włoski.)

W skład nowego gabinetu włoskiego weszli: Depretis, jako prezydent i minister finansów, Nicotera, jako minister spraw wewnętrznych, Coppino, oświaty, Mancini sprawiedliwości, Zanardelli robót publicznych, Melegari spraw zagranicznych, Majorana handlu, Mezzacapo wojny, San-Bon marynarki.

Depretis nowy prezydent ministrów obejmuje wydział finansów; przed kilkoma dniami podaliśmy na tem miejscu kilka szczegółów z jego karyery politycznej. Był on po kolei wiceprezydentem piemonckiej izby deputowanych, prefektem Brescyi, wicedyktatorem Sycylii, ministrem robót publicznych, ministrem marynarki i przez kilka tygodni prowizorycznym ministrem finansów. Nowy minister spraw zagranicznych senator Melegari był do niedawna pełnomocnikiem Włoch w Szwajcaryi. Minister spraw wewnętrznych br Nicotera jest Neapolitańczykiem, w roku 1857 stanąwszy na czele ruchawki w Sycylii został skazany na śmierć; w r. 1866 dowodził oddziałem ochotników. Mancini, minister sprawiedliwości jest profesorem prawa w Rzymie i adwokatem, we Włoszech uchodzi za najznakomitszego prawnika, jest świetnym mówcą i autorem wielu cennych dzieł jurydycznych; żona jego Laura jest cenioną poetką. Minister robót publicznych Zanardelli i minister oświaty Coppino nie mają jeszcze za sobą żadnej przeszłości politycznej Minister wojny Ludwik Mezzacapo jest generał-porucznikiem, inżynierem i artylerzystą fachowym, w r. 1860 odszczególnił się w bitwach pod Anconą, Gaetą, Civitella del Tronte i Messyną; uchodzi za jednego z najzdolniejszych oficerów armii włoskiej. Nowy gabinet składa się więc wyłącznie z członków lewicy parlamentarnej.

(Defraudacye w banku belgijskim.)

Ogromna defraudacya popełniona w banku belgijskim oparła się aż o parlament. Na jednem z ostatnich posiedzeń brukselskiej Izby reprezentantów minister finansów Malou wniósł projekt ustawy, mającej na celu przyjście z pomocą zagrożonemu w swej egzystencyi bankowi. Według tego projektu rząd ma być upoważniony wypłacić pewnemu towarzystwu kolejowemu, które jest dłużnikiem banku belgijskiego, za wykonane na rachunek państwa koleje żelazne, sumę 12 milionów zaraz a nie w oznaczonych terminach Dep. Dumortier żądał, aby bank belgijski przybrał inną firmę i prosił o „dokładne zbadanie projektu, aby na przyszłość rząd nie był zmuszony przychodzić w pomoc podupadłym zakładom finansowym.“

Suma sprzeniewierzona z banku belgijskiego przez zbiegłego sekretarza T'Kint de Roodenbeke podług dotychczasowych obrachunków wynosi 16 milionów franków Suma ta może się jeszcze zmniejszyć przez wynalezienie skrzyni napełnionej papierami wartościowemi, którą T'Kint krótko przed wyjazdem wysłał do Ameryki, obawiają się jednak, aby suma powyższa jeszcze się nie powiększyła. Bank wydał odezwę do publiczności, wzywającą, ażeby się zgłosili wszyscy ci, którym się cokolwiek od banku należy. Obawiają się, że bank zawiesi wypłaty, jeżeli nie uzyska nadzwyczajnej pomocy. Aresztowano przed kilku dniami w Brukseli agenta wekslowego, wmieszanego w sprawę sprzeniewierzenia i kilku innych agentów policya ściga, którzy pomimo wydanego do publiczności zawezwania, nie wydali papierów wartościowych, złożonych u nich przez T'Kinta. Toczące się w sprawie tej śledztwo wykryło podobno dużo niegodziwości, rzucających bardzo złe światło na życie towarzyskie pewnych kół brukselskich.

Belgijski prokurator wyjechał do Londynu w towarzystwie sędziego śledczego, ażeby T'Kinta i dwie jego damy przesłuchać, bo wskutek formalności, które przy wydaniu zbiega muszą być wypełnione, T'Kint najrychlej może być przywieziony do Brukseli dn. 24 b. m.

Na jednem z następnych posiedzeń izby reprezentantów projekt do prawa, wniesiony przez ministra finansów Malou. celem dopomożenia bankowi belgijskiemu przyjęto 83 przeciw 4 głosom.

(Wiadomości z Hercegowiny.)

Do *Pol. Corresp* donoszą z Raguzy: „Niejasność sytuacyi w Hercegowinie doszła punktu kulminacyjnego. Najlepszym tego dowodem jest, że podczas gdy z jednej strony „pewna“ wiadomość mówi, że dowódzcy powstania skłaniają się do paktowania z komisarzami tureckimi, z drugiej strony „pozytywna“ wiadomość twierdzi, że pomimo tej gotowości do układów, dowódzcy nie chcą przystać na zawieszenie broni Tę drugą wiadomość popiera fakt, że powstańcy przeszkodzili baszy Achmedowi Mouchtarowi zaprowiantować twierdzę Niksicz Chociaż Achmed basza eskortował prowiant z oddziałem 8000 żołnierzy, to jednak nie udało mu się przebyć przesmyku Duga Powstańcy spodziewają się, że twierdza Niksicz wkrótce będzie już kapitulować dla braku żywności.

W Bośnii zorganizowali się znów powstańcy pod dowództwami Wojnowiczem z Czarnogóry i Dukiczem z Bośnii i zajęli stanowiska między Topolą i Kadjawicą w pobliżu Nowi. W Grahowo stoi 600 powstańców pod dowództwem Uzelacza; w tym miesiącu stoczyli oni jednę potyczkę. Inny oddział powstańców w sile 400 ludzi pod dowództwem Nikolicza miał w ostatnich czasach wyprzeć oddział turecki do Dubicy.

(Proces przeciw exministrom greckim.)

Do dnia 14 b. m. przesłuchał trybunał jak donoszą z Aten do *Pol. Corresp.*, większą część świadków odwodowych w procesie o symonię przeciw byłym ministrom, zaczem postępowanie dowodowe wkrótce się skończy a oskarżeni otrzymają głos do obrony. Obrońcy oskarżonych domagali się stanowczo przymusowego przystawienia jednego tylko świadka, p. Kaliniskis, sekretarza króla, do którego zeznań przywiązywali wielkie znaczenie. Oskarżenie twierdzi bowiem, że były minister Valassopoulos miał w rękach dekret nominacyjny arcybiskupa Averkios, podpisany przez króla i nie chciał go doręczyć nominatowi, dopóki nie otrzymał za to pewnej znacznej kwoty pieniężnej. Świadek Kaliniskis miał temu twierdzeniu zaprzeczyć i oraz zeznać, że król polecił przez niego ministrowi, ażeby niewydawał dekretu. Ponieważ więc obrona nie chciała zrzec się przesłuchania tego świadka, udzielił przewodniczący trybunału głos oskarżycielowi do postawienia wniosku. Prokurator państwa, Filimon przemawiał z wielką stanowczością przeciw przymusowemu przystawieniu tego świadka; dowodził on. że stosunek króla do ministrów jest święty i nie może ulegać żadnej krytyce; ministrowie są tak dalece za wszystko odpowiedzialni, że nawet wyraźny rozkaz króla nie uwalnia ich od odpowiedzialności. Gdyby nawet ten świadek zeznał, że król kazał oskarżonemu aby dekretu nominacyjnego nie wręczał nominatowi, to nawet i w tym wypadku nie zmniejszałoby to winy oskarżonego, który w myśl konstytucyi nie był takim rozkazem związany. Dla tego też prokurator nie pojmuje, jaki cel miałoby przesłuchanie sekretarza królewskiego jako świadka w tej sprawie Trybunał nie wydał w tej kwestyi uchwały. albowiem obrońcy oskarżonego Valassopoulosa oświadczyli po tym wywodzie prokuratora, że odstępują od przesłuchania tego świadka.

KRONIKA

— **Mianowania.** Najj. Pan przyzwolił JCW. Arcyksięciu Janowi Salvatorowi, pułkownikowi i komendantowi pułku artyleryi polowej nr. 9 i pułkownikowi Antoniemu Kindermanowi, komendantowi pułku artyleryi polowej nr. 3, na zamianę w komendzie wymienionych pułków.

W uznaniu wysokich zasług otrzymali ordery żelaznej Korony III klasy z uwolnieniem od taks: generał-major Alfred Becher-Rüdenhof, szef 8 wydziału ministerstwa wojny i pułkownik Karol Winterhalder ze sztabu generalnego, szef biura dróg żelaznych.

Pleban wojskowy ksiądz Jan Cori przeniesiony z Lincu do Innspruku, a ks. Franciszek Kriss z Innspruku do Krakowa.

Mianowani dalej: wojskowy elew lekarski dr. Emanuel Rauscher-Rehrer ze szpitalu garnizonowego nr. 6 w Ołomuńcu, nadlekarzem rezerwy pułku piechoty nr. 41; takiż elew dr. Maurycy Rottenberg ze szpitalu garnizonowego nr. 20 w Koszycach, lekarzem asystentem przy takimże szpitalu nr. 15 w Krakowie: a wreszcie elew dr. Jan Manojlowicz, ze szpitalu nr. 25 w Zagrzebiu, lekarzem asystentem przy batalionie artyleryi fortecznej nr. 12.

= **Nowa stacya telegraficzna** z ograniczoną służbą dzienną otwartą została dnia 20 marca w Krzywczu.

— **Członkiem Rady powiatowej Tarnowskiej** z grupy większych posiadłości wybrany dnia 24 b. m. p. Władysław Żelichowski, właściciel dóbr Kowalowa.

* **Podejrzana własność.** Żołnierz policyjny aresztował wczoraj po południu wyrobnika, Wojciecha Kozyrę, za podejrzane posiadanie worka z 16 bochenkami chleba, 4 bulkami i funtem mięsa, które na ulicy Słonecznej chciał sprzedać. Aresztowany usprawiedliwiał się, że worek wraz z wiktuałami znalazł na ulicy.

* **Kradzież.** Wczoraj wieczór skradziono Dawidowi Klarfeldowi piekarzowi pod l 22 przy ulicy Smoczej z otwartej szafy dwie butle wiszniaku, flaszkę konfitur i 90 jaj. Podejrzenie kradzieży pada na chłopaka izraelickiego.

* **Niebezpieczna swawola.** Anna Zajączkowska, służąca, mająca lat 60, przechodząc wczoraj po południu przez podwórze pod l. 12 przy ulicy Kopernika, ugodzona została cegłą w głowę tak mocno, iż padła bezprzytomna i do szpitalu oddaną być musiała. Jak się później okazało, strąciły tę cegłę dzieci bawiące się na ganku drugiego piętra kamienicy.

*** **Samobójstwo.** Dnia 21 b. m. obwiesił się w Derewni, w powiecie Żółkiewskim, 17-letni ogrodniczek Ilko Pańczyszyn, jak się zdaje w przystępie melancholii, z powodu cierpień fizycznych.

*** **Pożary.** Dnia 29 lutego zgorzała w Derewni, w powiecie Żółkiewskim, dworska karczma z przybudowaniem gospodarskim i zapasami zboża. W płomieniach zginęły dwie sztuki bydła. Nieubezpieczona szkoda wynosi 300 złr. Ogień jak się zdaje podłożony był zbrodniczą ręką, wytoczono przeto dochodzenie karne.

W przysiołku Siedliskach, w powiecie Nadwórniańskim, dnia 13 b. m. pogorzał Mojżesz Rittzer. Szkoda wynosi 350 zł. Ogień powstał w skutek nieostrożności domowników.

*** **Nieszczęśliwe wypadki.** Józef Nadiak dnia 27 lutego załamał się na rzece Tabie, w Wrobliku Szlacheckim, w powiecie Sanockim, wpadł pod lód i utonął. Zwłoki nieszczęśliwego znaleziono dopiero dnia 1 b. m.

Justyna Horbaczkowa z Borysławki. w powiecie Birczańskim, dnia 14 b. m. przechodząc w stanie nietrzeźwym przez kładkę na rzece Wiarze pośliznęła się i utonęła w wezbranej wodzie. Śledztwo zarządzono.

(G) **Zapiski dyecezyalne.** Opróżnione przez rezygnacyę ks. Franciszka Felsztyńskiego probostwo łac. w Konkolnikach nadanem zostało ks. Szczepanowi Wiśniewskiemu, dotychczasowemu łac. plebanowi w Obroszynie, który otrzymał dnia 1 marca 1876 kanoniczną instytucyę na rzeczone beneficyum. Wskutek tego przeniesiono dotychczasowego administratora ks. Piotra Billika na kooperatora do Gołogór, do Konkolnik zaś przeznaczono na wikarego ks. Jana Ocetkiewicza, dotyczasowego kooperatora w Czerwonogrodzie. Administracyę łac. probostwa w Obroszynie powierzono ks. Michałowi Padlewskiemu łac. plebanowi z Hodowic, który probostwem tem excurrendo zawiadywać będzie. Do parafii opróżnionego probostwa w Obroszynie wraz z filiami w Bartatowie i Basiówce należy przeszło 1400 dusz. Prawo patronatu przysłuża łac. arcybiskupowi lwowskiemu. — Ks. Leon Niebieszczański, łac. wikary przy probostwie w Strzyżowie, przeniesiony został w tej samej własności do Jasionowa a dotychczasowy wikary w Jasionowie ks. Józef Cetnarski objął posadę wikarego w Strzyżowie. — Ks. Antoni Dutkiewicz, pleban obrz. łac. w Jedliczu (dyecezyi przemyskiej) umarł dnia 7 marca b. r. przeżywszy lat 59. Administracyę osierociałego kościoła objął miejscowy kooperator ks. Edward Janicki. Do parafii opróżnionego probostwa w Jedliczu należy przeszło 4000 dusz. Prawo prezenty wykonuje p. Tekla Zakliczyn Stojowska. — Ks. Stanisław Filipp, łac. kapelan lokalny w Żurowie (dyecezyi przemyskiej) umarł dnia 6 marca b. r przeżywszy lat 67. W skutek tego zgonu przeznaczył konsystorz biskupi na administratora excurrendo osierociałego kościoła w Żurowie ks. Augustyna Machowicza, łac. plebana w Olpinach. Do parafii opróżnionej wskutek tego zgonu kapelanii w Żurowie należy przeszło 900 dusz. Patronem jest p. Aleksander Rodecki. — Dnia 10 marca b. r. umarł w Olesnie (dyecezyi tarnowskiej) tamtejszy łac. pleban ks. Józef Kaznowski, przeżywszy lat 85. Administracyę osierociałego probostwa powierzył konsystorz biskupi ks. Andrzejowi Wojcieszeko-

wi, wikaremu w miejscu. Do parafii opróżnionego probostwa w Oleśnie należy przeszło 5500 dusz. Prawo patronatu wykonuje br. Konopka. — Ks. Antoni Fleszar, pleban obrz. łac. z Lubienka, otrzymał dnia 11 lutego b. r. kanoniczną instytucyę na łać. probostwo w Zaleszanach. Jako administrator excurrendo plebanii w Lubienku ustanowiony został ościenny pleban w Łężynie, ks. Jan Morawski. — Ks. Albert Filarski, profesor teologii moralnej przy tutejszym uniwersytecie, otrzymał dnia 18 marca b. r. kanoniczną instytucyę na łać. probostwo w Żydaczowie.

* **Statystyka policyjna.** W miesiącu lutym b. r. aresztowanych przez c. k. Dyrekcyę policyi lwowskiej było ogółem 740 osób. Mianowicie aresztowano 108 osób za kradzież; 8 za sprzeniewierzenie, 12 za oszustwo, 4 za uszkodzenie ciała, 5 za obrazę straży policyjnej, 3 za stręczenie do nierządu, 2 za zabroniony pobyt we Lwowie, 5 za prędką i nieostrożną jazdę, 5 ze względów sanitarnych, 6 za zbiegnięcie ze służby, 3 za grę w farynę na miejscu publicznem. Prócz tego oddano od aresztów 181 włóczęgów, 37 żebraków, 84 pijaków i 68 ekscesantów. Aresztem ukarano 49 dorożkarży za wykroczenie przeciw regulaminowi jazdy i 33 sług za wykroczenie przeciw regulaminowi dla sług. Z ogólnej liczby aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego 54, a do c. k. miejsko-delegowanego sądu w sprawach karnych 134, magistratowi oddano do wydalenia ze Lwowa szupasem 66, sprawdzenia przynależności gminnej 8 a do umieszczenia lub innego zarządzenia 64 osób, policyjnie zaś traktowano 408 osób. W szpitalu umieszczono 17 syfilitycznych i 2 innego rodzaju chorych. Sądy tutejsze zwróciły c. k. policyi 133 więźniów po odbytej karze do dalszego policyjnego traktowania. — Za niemeldowanie pociągnięto do odpowiedzialności 30 właścicieli pomieszkań tudzież 13 szynkarzy i kawiarzy za nieprzestrzeganie godziny policyjnej.

— **Po amerykańsku.** W dzienniku *Freie Stimme*, wychodzącym w Radolfzell czytamy: Panie Metodystki w amerykańskiem mieście Cincinnati, którym czas albo inne przeszkody nie pozwalają być w niedzielę w kościele osobiście, mają zwyczaj zostawiania swych kart wizytowych na tak zwanym stole ołtarzowym. W kołach starokatolickich wyznawców rodzaju męskiego na seryo rozbierano pytanie, czy nie należałoby naśladować w tem amerykańskie Metodystki.

— **Niemowa z rozmysłu.** W ostatnich dniach zmarł w Zurychu kolporter Amstein powszechnie znany jako dziwak, ponieważ od trzydziestu lat słowa do nikogo nie przemówił, chociaż cały kraj objeżdżał rozsprzedając książki. W młodych latach ślubował swej narzeczonej, że przez rok cały ust nie otworzy, ażeby ukarać ją tym sposobem za domniemaną zdradę z jej strony; tymczasem dziewczyna umarła, a Amstein czując wyrzuty sumienia nie przemówił już do nikogo aż do końca życia. Biedny ten człowiek cały swój ciężko zapracowany mająteczek obrócił na wsparcie bogich.

— **Wypadek morski.** W nocy na 19 b. m. na skalistych wybrzeżach Kornwalii podczas okropnej burzy rozbił się ze szczętem parowiec francuski *Isabelle* przyczem cała załoga, składająca się z 30 majtków znalazła grób w falach.

— **W sprawie T'Kinta,** sekretarza banku belgijskiego, który sprzeniewierzył 7 milionów franków, ogłasza londyński *Times* następujące oświadczenie rezydenta belgijskiego pana Solvyns: „W różnych telegramach rozszerzono wieść, jakoby aresztowany niedawno w Queenstownie T'Kint był krewnym belgijskiego ministra spraw zewnętrznych, hrabiego d'Aspremont Lynden, i jakoby władze angielskie upraszane były przez jego Excellencyę o oszczędzanie aresztowanego. Jestem upoważniony stanowczo wieściom tym zaprzeczyć. Hrabia d' Aspremont w żadnych zgoła stosunkach pokrewieństwa nie zostaje z aresztowanym, ani też nie miał z nim nic do czynienia.“

— **Wody Karlsbadzkie** zapewne podrożeją w tym roku, ponieważ zarząd miasta Karlsbadu w tym roku przeszło w trójnasób podwyższył czynsz dzierżawny zdrojowisk tamtejszych. Dotychczasowy dzierżawca płacił 14 tysięcy złr. rocznie, obecnie zaś żąda gmina karlsbadzka 50.000 złr.

— **O wybuchu Wezuwiusza** nadeszły następujące wiadomości ze stacyi profesora Palmieriego: Dnia 19 marca. Czynność wulkaniczna krateru w ciągu ubiegłej nocy znowu się zwiększyła. Odblask ognia można już dokładnie rozeznawać (w słupie dymu) a seismometry od wczoraj objawiają coraz żywszy niepokój.

— **Próba z przyrządem Mękarskiego** w Paryżu miała miejsce dnia 29 lutego w obecności prezydenta rzeczypospolitej francuskiej Mac-Mahona, ministrów robót publicznych, wojny, marynarki i finansów, prefekta policyi, dyrektora jeneralnego dróg i mostów, oraz kolei żelaznych, dyrektora robót miejskich w Paryżu i naczelnego inżyniera kontroli. Próba odbywała się na drodze od łuku tryumfalnego do mostu Neuilly, należącej do Towarzystwa tramwayów północnych reprezentowanego na próbie przez pp. Vandal prezesa rady administracyjnej i Rèsie dyrektora. Przebiegłszy całą przestrzeń od placu „Gwiazdy“ do Sekwany, machina wróciła drogą Puteaux i wykonała rozmaite obroty na mocno spadzistym wjeździe na most. Prezydent rzeczypospolitej zwiedził następnie zakład p. Mękarskiego i poświęciwszy całą godzinę oglądaniu jego wynalazku, wrócił do Paryża.

GŁOSY PUBLICZNE

PODZIĘKOWANIE.

Wydział Czytelni akademickiej we Lwowie składa niniejszem najszczersze podziękowanie WPanu Dr. Tadeuszowi Żulińskiemu za sześć odczytów „O fizyologii i hygienie przyrządu oddechowego, które łaskawie wykładał członkom Czytelni“.

Dnia 25 marca 1875.

St. Starzyński prezes. G. Ujejski sekretarz.

Stowarzyszenie Pracy Kobiet.

W stowarzyszeniu Pracy Kobiet rozpoczyna się nowy kurs bezpłatnej nauki pończoszkowych robót na maszynie z d. 1 kwietnia 1876 Osoby interesowane zechcą się zgłaszać do biura Stowarzyszenia (rynek nr. 10), gdzie wszelkie potrzebne otrzymają informacye.

Lwów, 27 marca 1876.

Celina Łączyńska
Przewodnicząca.

Kronika pożarowa.

(λ) W lutym r. b. zgorzało w 25 powiatach a w 48 gminach ogółem 44 domów mieszkalnych, 34 zabudowań gospodarskich, 1 truparnia żydowska (w Zaleszczykach) i 1 dystylarnia nafty i wosku ziemnego (w Dynowie, pow. Brzozowskim.) W wykazanej cyfrze domów mieszkalnych mieści się siedm karczemek, z których kilka było większej wartości. W 15 miejscowościach pochłonął ogień bardzo znaczne zapasy zboża a w 8 miejscowościach znalazło 72 sztuk bydła śmierć w płomieniach. Największa ilość bydła, bo 23 sztuk, własność wójta Andrzeja Hamana, zgorzała w Łastówce w powiecie Drohobyckim, tudzież w Tyszkowicach w powiecie Przemyskim, gdzie przy pożarze stajni dworskiej zgorzało 35 sztuk. W 11 wypadkach zniszczył pożar prócz domów mieszkalnych i zabudowań gospodarskich, sprzęty domowe i narzędzia gospodarskie. Ogólna strata wyrządzona przez pożar w powyżej wyliczonych wypadkach, wynosiła w lutym r. b. 34.587 zł. Z tej sumy kwota 13.814 zł. była ubezpieczoną, kwota zaś 19.053 zł. nieubezpieczoną. W wykazanej cyfrze straty ogólnej nie mieści się jednakowoż wartość bydła spalonego. W 9 miejscowościach powstał pożar przez podpalenie ręką zbrodniczą; w 13 miejscowościach przez nieostrożność a w 26 miejscowościach nie zdołano dociec powodów pożaru. W 9 pożarach podłożonych ręką zbrodniczą zdołano w 2 wypadkach ująć sprawców nieszczęścia a w siedmiu wypadkach uszli winowajcy sprawiedliwości.

Największą szkodę wyrządził pożar w lutym r. b. w powiecie Jarosławskim na folwarku Wandówce i w Ryszkowej woli, własności ks. Jerzego Czartoryskiego, gdzie zgorzały budynki mieszkalne, gospodarskie i zboże, przezco właściciel poniósł stratę około 4106 zł. Pożar wyrządził także znaczną szkodę właścicielowi dóbr Tyszkowice w powiecie Przemyskim, zniszczył bowiem stajnię i bydło znajdujące się w tejże a ocenione na 4445 zł. Wielką stratę ponieśli również włościanie Andrzej i Seń Hamanowie w Łastówce, w pow. Drohobyckim, stracili bowiem cały swój dobytek oceniony na 3038 zł.

Największa liczba pożarów wydarzyła się w powiecie Jarosławskim. Klęska ta dotknęła w tym powiecie 6 gmin, a mianowicie: Maydan, Zaleską wolę, Miękosz nowy, Radawę, folwark Wandówkę i Ryszkową wolę. W pierwszej miejscowości powstał pożar przez podpalenie, w drugiej z przyczyny niedocieczonej w dwóch następnych przez nieostrożność a w dwóch ostatnich z przyczyny niewiadomej. Ogólna strata w tym powiecie wynosiła 4916 zł.

Po tym powiecie następuje powiat Drohobycki z stratą 3968 zł.

W powiatach Bocheńskim, Grodeckim, Horodeńskim i Mościskim zdarzyło się po trzy pożary, w powiatach Bohorodczańskim, Brodzkim, Brzeskim, Łańcuckim, Nadwórniańskim, Pilzneńskim i Przemyskim po dwa pożary. Po jednym pożarze miały powiaty: Brzozowski, Gorlicki, Grybowski, Husiatyński, Kałuski, Kolbuszowski, Limanowski, Śniatyński, Tarnobrzegski, Tłumacki, Turczański i Zaleszczycki.

Podpalania miały miejsce w powiatach: Drohobyckim (trzy wypadki); Grodeckim (dwa wypadki); Jarosławskim (jeden wypadek), Pilzneńskim (dwa wypadki), Mościskim (jeden wypadek).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 27 marca. (*Tel. Gaz. Lwow.*) Na dzisiejszy targ bydła przypędzono razem 3352 wołów t. j. 669 galicyjskich, 1258 węgierskich i 425 niemieckich. Ponieważ przypędzono o 777 sztuk więcej niż w poprzednim tygodniu, więc potrzeba była pokryta z nadwyżką a cena upadła w skutek tego o 3—4 złr. Płacono od 100 kilo: za woły galicyjskie 48½—53 złr., za węgierskie 47—55 złr., za niemieckie 48—54 złr.

— **Ceny zboża i produktów we Lwowie.** Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej za czas od 11 do 18 marca 1876.

Zboża. Pszenica za 100 kilogr. od złr. 9·— do 9·40. Żyto za 100 kilogr. od złr. 6·70 do 7·25. Jęczmień za 100 kilogr. od złr. 8·— do 8·50. Owies za 100 kilogr. od złr. 8·— do 10·—. Hreczka za 100 kilogr. od złr. 6·50 do 7·—. Kukurudza zeszłoroczna za 100 kilogr. od złr. 5·80 do 6·—. Kukurudza nowa za 100 kilogr. od złr. 5·60 do 5·75.

Zboża strączkowe. Groch do gotowania za 100 kilogr. od złr. 7·— do 11·—. Groch pastewny za 100 kllogr. od złr. 6·50 do 7·50. Fasola za 100 kilogr. od złr. —·— do —·—. Wyka za 100 kilogr. od złr. 8·— do 9·—.

Nasiona. Koniczyna za 100 kilogr. od złr. 48·— do 68·—. Anyż rosyjski za 100 kilogr. od złr. —·— do 33·—. Anyż płaski za 100 kilogr. od złr. 28·— do 30·—. Kminek za 100 kilogr. od złr. —·— do 26·—.

Nasiona olejne. Rzepak zimowy za 100 kilogr. od złr. 11·30 do 11·60. Rzepak letni za 100 kilogr. od złr. —·— do —·—. Lnianka za 100 kilogr. od złr. —·— do —·—. Nasienie lniane za 100 kilogr. od złr. —·— do —·—. Nasienie konopne za 100 kilogr. od złr. —·— do —·—.

Spirytus gotowy od złr. 28·— do 28·50

OSTATNIA POCZTA

Na posiedzeniu Izby wyższej sejmu węgierskiego w d. 25 b. m. odpowiedział minister handlu Simonyi na interpelacyę Iraniego co do odebrania debitu pocztowego w Węgrzech dziennikowi *Gartenlaube.* Zakaz ten usprawiedliwił minister tem, że artykuł w rzeczonym dzienniku p. n.: „Węgierski zamek królewski“ zawierał kłamstwa i zniewagi przeciw Węgrom, oraz wyrażenia ubliżające królowej. Po krótkiem przemówieniu interpelanta Izba przyjęła odpowiedź ministra do wiadomości.

Polit. Corresp. podaje następującą ważną wiadomość: Skutkiem bardzo energicznych nalegań Austro-Węgier i Rossyi na rząd serbski, minister serbski spraw zagranicznych złożył urzędownie agentowi dyplomatycznemu austryackiemu księciu Wrede następujące oświadczenie: „Rząd serbski nie ma wcale zamiaru uderzyć na Turcyę, ani też przeszkadzać w czemkolwiek dziełu pacyfikacyi, podjętem przez mocarstwa i przez to wywołać z ich strony jaki krok zbiorowy. Poczynione dotychczas nowe przygotowania militarne, są tylko uzupełnieniem wojskowej organizacyi Serbii, zaniedbanej ostatniemi laty.“

Hr. Andrassy i ks. Gorczaków otrzymali tytuł grandów hiszpańskich. Minister francuski spraw zagranicznych ks. Decazes otrzymał wysoką dekoracyę hiszpańskiego orderu Karola III. Książę Bismarck jak wiadomo już dawniej otrzymał hiszpański order złotego runa.

Książę Walii w powrocie z Indyj przybył 26 b. m. do Kairu, gdzie wice-król egipski powitał go i odprowadził do mieszkania.

Daily News zamieszcza depeszę następującą: „Wiedeń, 24 marca. Dzienniki donoszą, że cesarz rossyjski zmuszony stanem zdrowia przepędzić dłuższy czas w Neapolu i Malcie, ustanowi regentem księcia następcę tronu.“

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 marca. (*Tel. pryw.*) Według doniesień dzisiejszych dzienników przybyć tu mają już we czwartek węgierscy ministrowie na dłuższy pobyt w celu rokowań w sprawie wspólnego budżetu i konferencyj ugodowych.

W skutek pokojowych oświadczeń rządu belgradzkiego sytuacya sprawy wschodniej straciła znowu niepokojący swój charakter. Z tym pomyślnym zwrotem łączą wyjazd hr. Andrassego do Terebes.

Konferencye, które odbywają się w Raguzie między Namiestnikiem Dalmacyi, hr. Podiczem a komisarzami Wysokiej Porty i konsulem rossyjskim mają za przedmiot obmyślenie praktycznych środków, któreby ułatwiły pacyfikacyę zrewoltowanych prowincyj i powrót wygnańców hercegowińskich do kraju.

Neue Freie Presse donosi, że Serbia rozpisuje pożyczkę przymusową w sumie 12 milionów franków.

Deutsche Zeitung dowiaduje sie, że kilku korespondentów dzienników rossyjskich, którzy bawią w Kostajnicy, i zarówno listami swemi jak agitacyą przyczyniają się do niepokojenia umysłów, otrzymało policyjne ostrzeżenie.

Według jednego z tutejszych dzienników nastąpią nominacye członków Trybunału administracyjnego dopiero po ukończeniu rokowań austryacko-węgierskich. *Neue freie Presse* wymienia sekcyjnych szefów Stählina i Fierlingera jako przyszłych prezydentów senatów w tym trybunale.

Poseł dalmatyński Monti ogłasza pismo, w którem zaprzecza twierdzeniu Liubissy, jakoby zajście przez niego wywołane było skutkiem zmowy z posłami tyrolskiego sejmu.

Na giełdzie tutejszej podpisują petycyę do Izby giełdowej, domagającą się złożenia aukiety w sprawie przesilenia finansowego.

Wiedeń, 28 marca. (*Tel. pryw.*) *Presse* donosi, że rząd z początkiem kwietnia b. r. obejmie w swój zarzad kolej Naddniestrzańską i wypłaci umówioną kwotę kupna.

Generał kawaleryi ks. Montenuovo ma być przy majowym awansie mianowany feldmarszałkiem, a kontradmirał Petz wiceadmirałem.

Dyrektor wadowickiego gimnazyum Stahlberger mianowany dyrektorem drugiego gimnazyum wyższego w Krakowie.

Buda-Peszt, 28 marca. Sessja sejmu węgierskiego zamknięta reskryptem królewskim. Następująca sessya zaczyna się jutro.

Paryż, 28 marca. Królowa angielska przybyła *incognito* do Cherbourga.

Izba unieważniła wybór bonapartysty Haentjensa.

Izba deputowanych ma być najpóźniej 9 kwietnia odroczona.

Journal Officiel ogłasza dekret powiadający, że wkrótce odbędzie się w Paryżu międzynarodowa wystawa powszechna.

Londyn, 28 marca. W izbie wyższej zapowiedział lord Shafterbury projekt adresu do królowej, aby zamiast tytułu cesarzowej przyjęła inny tytuł odpowiedniejszy tradycyom kraju.

Rzym, 28 marca. W Medyolanie odbyła się znowu demonstracya na rzecz powszechnego głosowania. Nicotera polecił przeszkodzić dalszym demonstracyom. Coppino postanowił zamknąć wszechnicę w Neapolu, gdyby rozruchy trwały tam dalej między młodzieżą.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 26 i 27 marca 1876.

Hotel Krakowski.

Pp. A. Wolf z Stanisławowa. — J. Gressel z Sanoka. — . Camil z Dublan.

Hotel Angielski.

Pp. D. M. Trusz z Przemyśla. — D. Antoniewicz z Zubrowa. — J. Burzyński z Uhrynowa. — K. Hubski z Ożydowa. — N. Jaroszyński z Hnidawy. — A. Poradowski z Werchatki.

Pp. . hr. Karnicki z Wołczuch. — Dr. Al. Iskrzycki z Sanoka. — A. Witosławski z Brodów. — B. Augustynowicz z Waszczańca. — J. Rakowski z Krestwa. — J. Skolimowski z Dynisk. — K. Winicki z Turady.

Hotel Żorza.

P. M. hr. Komarnicki z Sasowa. — Dr. E. Markiewicz z Czerniowiec. — Fr. Bojak z Horodenki— Schnurpfeile z Giermakówki.

P. B. hr. Łoś z Stanisławowa.

Hotel Europejski.

Pp. Własitz z Tarnopola. — F. Czerkawski z Ntyniowa. — Z. Płocki z Chorostkowa.

Pp. K. Brzozowski z Paryża. — Al. Chodorowski z Mokrzyszowa. — Wł. Janiszewski z Królestwa. — Fr. Potulski z Krakowa.

Hotel Langa.

Pp. S. Seflair z Londynu. — A. Łucki z Sarn. — B. Nowosielecki z Grąziowy.

Hotel Kuhna.

P. K. Sacher z Sanoka.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 26 i 27 marca 1876.

Pp. O. br. Wattmann do Cieszanowa. — J. Anlauf do Bystrowiec. — H. Czajkowski do Bóbrki. — S. Łękawski do Stanisławowa. — J. Papara do Batsiatycz. — W. Prokopowicz do Teleśnicy. — W. Wojciechowski do Królestwa.

Pp. J. hr. Szembek do Krakowa. — F. Suchodolski do Wiednia. — Własitz do Tarnopola. — Dr. M. Trusz do Przemyśla. — Dr. T. Mochnacki do Przemyśla. — W. Kniaziołucki do Rohatyna. — M. Haszlakiewicz na Wołyń. — W. Siemiginowski do Turki.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 27 marca 1876.

Barometr 723·04mm. — Psychrometr suchy 8.0°C. Psychrometr wilgotny 5 9°C. Prężność pary 5.7mm Wilgoć 71[illegible]. — Zachmurzenie 7. — Wiatr S2 Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. —

Temperatura powietrza 6·4°Rm.

Barometr opada.

dnia 28 marca 1876.

Barometr 731 60mm. — Psychrometr suchy 2 2°C. Psychrometr wilgotny 1·8°C. — Prężność pary 5.0 mm. Wilgoć 93%. Zachmurzenie 3. — Wiatr S1. Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. —

Temperatura powietrza 1.8°R.

Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10 minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4 min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3 min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10 minut 13 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa: (przez Stryj): wieczorem o godz. 9 min. 3 (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (do Lwowa na Podzamcze): po południu o godz. 4 min. 8 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3 min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5 (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5 minut 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11 min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6 min. 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godzinie 6 min. 20 (Pociąg pospieszny); w południe o godz. 12 min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz 10 min. 57 (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: rano o godz. 6 min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godzinie 12 min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11 min. 48 (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (przez Stryj): rano o godz. 7 min. 7 (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): w południe o godz. 12 min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11 min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 27 marca 1876

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	187	—	189	—
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	126	50	128	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	234	—	236	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	214	—	216	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84	70	85	30
„ „ 4% „	79	—	79	75
„ „ 5% okresow.	84	70	85	30
Banku hyp. galic. 6% w. a.	89	80	90	10
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	98	—	99	—
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	30	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a w 15 lat	—	—	—	—
„ „ „ „ w 30 „	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k.	86	30	87	10
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	91	25	92	25
5. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	18	50	20	50
6. Monety.				
Dukat Holenderski	5	30	5	40
Dukat Cesarski	5	36	5	46
Napoleond'or	9	24	9	34
Pół imperyał	9	38	9	50
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
„ „ papierowy	1	50	1	51½
Pruskie bilety kasowe	1	70	1	71½
Srebro	102	—	104	—

(z kuponem — bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 23 marca 1876.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot.	67.05	67.20
„ „ „ w srebrze	70.75	70.90
Losy z roku 1839 całe	241.50	242 50
„ „ 1839 piąta część	239.—	240.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4%	105.50	106.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.—	111.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	117 75	118.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	131.50	132.75
Renty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.—
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	100. –	—.—
Bukowiny	85.50	86.—
Galicyi	86.25	86.75
Niższej Austryi	100.50	101.—
Siedmiogrodu	76 —	76.50
Węgier	74.80	75.40
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120.	70.50	70.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	164.80	165.—
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł.	660.—	670.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—.—
Gal. banku handl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk á 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	890.—	891.—
Kol. naddniest. a 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	336.—	338.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	156.50	157.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) á 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1790.—	1795.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	190.—	190.50
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	127.—	127.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	280 —	280.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	104.10	104 30
I. Kol. węg. gal. á 200 zł. w sr.	84.50	85.—
4. Listy zast losowane		
Powsz. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	101.—	101.50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	101.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	92.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.—	—.—
„ „ „ po 5%	85.—	85.75
Gal. banku hipot. po 6%	89.50	89.65
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	99.—	99.25
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	91.—	91.50
„ „ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Bank narod. po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	86.40	86 70
„ „ „ po 5%	94.—	94.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta á 300 zł. 5% w. a.	—.—	67.50
Kol. naddniestr. á 300 zł. 5% w. a.	22.—	22.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). á 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.50	99.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	94.50	95 50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	93.—	93 50
„ „ „ „ II. emisyi	91.—	92.—
„ „ „ „ III. „	—.—	80.—
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. á 300 zł. 5% w srebrze	74.50	74.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	—.—	67.75
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	163.—	163.50
Clarego po 40 zł. m. k.	29.75	30.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	95.75	96.25
Keglevicha po 10. zł. m. k.	14.50	15.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	30.—	30.50
Palffego po 40 zł. m. k.	29.—	29.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.60	14.—
Salma po 40 zł. m. k	38.25	38.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.—	29.50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	19.50	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	117.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	57.50	58.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.75	24 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	23.75	24.—
Weksle (na 3 miesięcy).		
Amsterdam za 100 zł. hol.	96.10	96.20
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	56 35	56.45
Berlin za 100 mark n. p.w.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p.	56.40	56 50
Hamburg za 100 M. B.	56.40	56.50
Londyn za 10 ft. szt.	115.85	116 15
Paryż za 100 fr.	45.90	46 —
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5. 46.—	5.47.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.29 —	9 30.—
Rossyjski imperał	9.45	9.47
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	102 50	102 70

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

27 marca 1876.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	67	—
„ „ „ w srebrze	71	—
Losy pożyczki z roku 1860	111	—
Akcye banku wiedeńskiego	880	—
„ „ kredytowego bez kupona	161	30
Londyn 10 fnt. szterlingow	116	10
Srebro	102	50
Napoleond'or	9	32
Dukat cesarski men.	5	46½
100 Marek	57	10

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1366 2—3) **Konkurs.**

L. 3756. Rozpisuje się konkurs na posadę woźnego przy c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen z płacą roczną 300 zł. ewentualnie 400 zł. i z 25% dodatkiem.

Podania wykazujące za pomocą dokumentów wiek, dotychczasowe zatrudnienie, znajomość języków krajowych i niemieckiego w słowie i pismie, należy wnieść w przeciągu 6 tygodni licząc od dnia ogłoszenia do Prezydyum c. k. gal. Dyrekcyi lasów i domen bezpośrednio, albo jeżeli kompetent zostaje już w służbie publicznej, w drodze właściwej władzy urzędowej.

Nadmienia się przytem, że kompetenci obznajomieni z manipulacyą kancelaryjną mają przed innymi pierwszeństwo.

C. k. gal. Dyrekcya lasów i domen.

Bolechów dnia 20 marca 1876.

Konkurs.

Z. 3756. Zu besetzen ist bei der galizischen k. k. Forst und Domaenen Direction ein Amtsdinersposten mit dem Gehalte jährlicher 300 fl. eventuell 400 fl. und der 25% gen Gehaltszulage.

Bewerber haben ihre Gesuche unter Nachweisung ihres Alters der bisherigen Beschäftigung, der Kenntniß der deutschen Sprache und der Landessprachen in Wort und Schrift binnen 6 Wochen vom Tage der Concursausschreibung gerechnet, unmittelbar oder falls sie im Dienstverbande stehen im vorgeschriebenen Dienstwege beim Praesidium der galizischen Forst und Domaenen Direction zu überreichen.

Hiebei wird bemerkt, daß die mit der Kanzleimanipulation betrauten Kompetenten bevorzugt werden.

K. k. gal. Forst und Domaenen Direction.

Bolechow, am 20 März 1875.

(1407 2—3) **Edykt.**

L. 6759. Na dniu 4 kwietnia, 8 maja, i 7 czerwca 1876, każdym razem o godz. 10 z rana, a mianowicie na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, na trzecim także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej jak za 300 zł. w. a. odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna sprzedaż gruntu w Michałówce pod l. 27 położonego do spadkobierców Michała Marciaka należącego; na rzecz Berla Freunda w sprawie jego o 57 zł. z pn.

Cena szacunkowa 400. Wadyum 40 zł.

Bliższe warunki są w registraturze do przejrzenia. Radymno 2 grudnia 1875.

(1306 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 441/R s. o. Wskutek wysokiego reskryptu c. k. krajowej Rady szkolnej z dnia 22 lutego 1876 do l. 1727 rozpisuje c. k. Okręgowa Rada szkolna brzeżańska niniejszem ponowny konkurs na posadę kierującego nauczyciela przy szkole męskiej w Brzeżanach o czterech nauczycielach.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 500 złr. w. a. w gotówce jako też dodatek za kierownictwo w kwocie 50 zł. rocznie gotówką.

Prawo prezentowania przysługa miejscowej Radzie szkolnej w Brzeżanach.

Podania o tę posadę opatrzone w dowody wykazujące wiek i odpowiednie uzdolnienie kandydata należy wnieść do c. k. Okręgowej Rady szkolnej w Brzeżanach najdalej w sześć tygodni licząc od pierwszego umieszczenia niniejszego obwieszczenia w dzienniku urzędowym, przy czem się zauważa, że kandydaci będący już w służbie mają podania swe wnieść za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których są Zwierzchnictwem.

Podania opóźnione lub nieopatrzone w potrzebne dowody nie będą uwzględnionemi.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Brzeżany 10 marca 1876.

(1330) **Erkenntnisse.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 32 der Zeitschrift „Volksblatt für Stadt und Land" vom 15 März 1876 enthaltenen Artikel, und zwar als unter dem Titel „Der Gegensatz zwischen Capital und Arbeit" in der Stelle von „Wie es immer gegeben hat" bis „getragen hätte", das Vorgehen nach § 302 St. G. und jener in der Rubrik „Nachrichten vom In- und Auslande" mit der Ueberschrift „Aus den Tiroleraergen" seinem ganzen Umfange nach das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Unter Einem wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde am 15 März 1876 vorgenommene Beschlagnahme dieser Zeitungsnummer nach § 487—489 St P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. die Vernichtung der saisirten Exemplare ausgesprochen.

Wien am 17 März 1876.

Weittenhiller m. p. Thallinger m. p.

(1322) 1—3) **Konkurs.**

L. 706. W celu obsadzenia posady c. k. prokuratora państwa w Krakowie, ewentualnie innej posady prokuratora państwa w drodze przeniesienia opróżnić się mogącej z VII rangą i płacą systemizowaną.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania w drodze prawem przepisanej w ciągu dni 14tu od dnia 3go umieszczenia niniejszego obwieszczenia w Gazecie Lwowskiej do c. k. Nadprokuratoryi państwa w Krakowie. Kraków dnia 21 marca 1876.

C. k. Radca dworu i Nadprokurator Państwa Nalepa.

(1337 1—3) **Obwieszczenie.**

L 44. Na zaspokojenie czynszu dzierzawnego masie spadkowej Antoniego Remera od dzierzawcy Aleksandra Czarnożyńskiego się należącego w kwotach 1149 zł. 2250 zł. 50 ct. i 2250 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się w Radczy publiczna przymusowa sprzedaż zagrabionego inwentarza żywego i nieżywego t. j. bydła i sprzętów gospodarskich, krescencyi t. j. zboża w snopach i ziarnie, słomy i ruchomości t. j. mebli i fortepianu na dniu 4go 1876 i 5go kwietnia 1876 każdą razą o godzinie 10 rano.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany 10 stycznia 1876.

(1331 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 350. C. k. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie mianował przewodniczącym Trybunału Sądu Przysięgłych przy Sądzie obwodowym w Samborze na II okres, który się rozpocznie dnia 10 maja 1876 o godzinie 8 rano, Prezydenta Sądu obwodowego Józefa Dittricha, zastępcami zaś przewodniczącego Radców Feliksa Madejewskiego, Gustawa Schenka, Ludwika Majewskiego i Jana Czaczkowskiego.

Sambor 20 marca 1876.

(1339 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1570 Ponieważ c. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uchwałą z dnia 28 lutego 1876 roku do L. 3062 wyboru zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli masy konkursowej po Julianie Ozarowskim dokonanego na dniu 18go lutego 1876 roku niepotwierdził, przeto rozpisuje się do ponownego wyboru nowy termin na dzień 30 marca 1876 o 9tej godzinie przedpołudniem również do likwidacyi pretensyi zgłoszonych do tej masy konkursowej termin na dzień 18go kwietnia 1876 o 9tej godzinie przedpołud. na którym wierzycieli w biórze c. k. sędziego powiatowego zgłosić się mają.

C. k. komisarz konkursowy.

Czortków 10 marca 1876.

(1421) **Ogłoszenie.**

Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Białej urzędująca, zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Dankowice z miejscowością Kaniów Dankowski dnia 29 marca 1876 r. rozpocznie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia swych praw uzna za stosowne.

W Białej dnia 25 marca 1876.

(1364 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1107. W dniach 31 marca 1876, 27 kwietnia 1876 i 26 maja 1876 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod N. 7 w Duninowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Marjanny Storoszczuk własnej, na rzecz Moszka Bajera o 28 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 147 zł. Wadyum 15 zł.

Protokół opisania i oszacowania i reszta warunków mogą być w registraturze przejrzane. C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki dnia 25 lutego 1876.

(1376 1—3) **Edykt.**

L. 4151. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł. a względnie 191 zł. 84 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszosądowem zabudowaniu w dniach 29 marca. 28 kwietnia i 18 maja 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana, publiczna sprzedaż realności pod l. k. 125 położonej, Marka Szymańskiego własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z dnia 10 sierpnia 1870. Opisanemi gruntami i innemi przynależytościami pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się kwotę 350 zł. w. a
2. Wadyum wynosi 35 zł. w. a.
3. Przy pierwszych dwóch terminach będzie realność powyższa tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.
4. Po prawomocności aktu licytacyjnego, nabywca obowiązany będzie całą cenę kupna wliczając w nią zakład 35 zł. w. a. złożyć do depozytu sądowego w przeciągu dni 30.

Resztę warunków i akt szacunku można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze. C. k. Sąd powiatowy.

Kuty dnia 31 grudnia 1876.

(1301 2—3) **Edykt.**

L. 14958. Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Samuel Thumin przeciw Izraelowi Rochmes, Juliuszowi Gablenzowi, i W. J. (Władysławowi) Dworskiemu pod dniem 9 marca 1876. L. 13679 podanie o wydanie nakazu zapłaty wniósł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego uchwałą z dnia 10 marca 1876. L. 13679 nakaz zapłaty sumy 152 zł. 20 ct. w. a. wydano, że nakaz ten ponieważ miejsce pobytu W. J. Dworskiego nie jest wiadome, nie mógł mu być doręczony, i że na prośbę Samuela Thumina z dnia 16 marca 1876. L. 14958 w celu doręczenia takowego c. k. Sąd krajowy tutejszego adwokata Dr. Czeszera z substytucyą adw. Dr. Schaffa dla niewiadomego z miejsca pobytu W. J. Dworskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 17 marca 1876.

(1249 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5348. C. k. Sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zelika Laufera w ilości 100 zł. 80 ct. w. a. z pn. przeprowadzoną zostanie w zabudowaniu sądowem przymusowa przedaż publiczna realności pod l. k. 214 w Rożniatowie położonej do Fejbisza Nusbauma należącej w dniu 20 kwietnia, 26 maja i 10 sierpnia 1876 zawsze o godz. 10 przed południem.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 950 zł. ponizej której takowa na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, zaś wadyum 10% tejże w ilości 95 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rożniatów dnia 7 stycznia 1876.

(1241 3 -3) **Edykt.**

L. 4345. C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzy. Zakładu kredytowego włościańskiego w Lwowie w kwocie 187 zł. 51 ct. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 28/12 „Gorzeniu dolnym“ położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do dłużników Jakóba i Anny Kanickich a względnie mds spadkowych po tychże i Zofii Kołkowej należącej w trzech terminach to jest: 29 maja, 27 czerwca i 29 lipca 1876 r. każdą razą o godzinie 10 w gmachu tutejszosądowym pod warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1600 zł. w. a

2. Wadyum w 1/10 części ceny wywołania wynosi 160 zł. w. a.

3. Realność powyższa na dwóch pierwszych terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w registraturze Sądu tuejszego.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym został kuratorem adw. p. Dr. Krobicki z zastępstwem c. k. notaryusza p. Wilczyńskiego w Wadowicach.

Wadowice dnia 17 lutego 1875.

(1297 2—3) **Edykt.**

L. 12068/75. C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Karpińskiego fotografa dawniej we Lwowie, że Samborska kasa oszczędności przeciw niemu wniesła dnia 24 września 1870 do l. 8286 pozew o 20 zł. w. a., który wskutek uchwały tutejszego sądu z dnia 1 marca 1876 do l 12086 ustanowionemu kuratorowi Dr. Budzynowskiemu (ze substytucyą Dr. Witza) doręczono; rzeczą jest zatem pozwanego miejsce swego pobytu donieść lub wszelkie środki prawne udzielić kuratorowi, gdyż inaczej wszelkie skutki z tego sam sobie przypisze.

Sambor 1 marca 1876.

(1201 3—3 **Obwieszczenie.**

L. 7966. C. k. Sąd powiatowy w Medenicach przedsięweźmie dnia 11go kwietnia, 26 kwietnia i 17 maja 1876 r. zawsze o 10 godzinie rano, w tutejszo sądowym zabudowaniu w drodze publicznej licytacyi przymusowa sprzedaż realności pod l. 170 w Medenicach Ołexy Sicz ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie sumy 226 zł. w. a. zpn na rzecz Mendla Sussmana w dwóch pierwszych terminach za cenę wywołania lub wyżej takowej a na ostatnim także niżej jej.

Za cenę wywołania nstanowiono 447 zł. Zakład wynosi 44 złr. 70 ct. w. a. Warunki licytacyjne i akt oszacowania można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć i odpisać. O tem zawiadamia się tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, przez kuratora ustanowionego p. Aleksandra Jurkiewicza.

Medenice dnia 19go grudnia 1875.

(1260 3—3) **Edykt.**

L. 1398. C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wiadomo czyni, że celem zaspokojenia przez Wincentego Waligórskiego przeciw Janowi Winogrodzkiemu wywalczonej sumy 128 zł. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż gruntów l. k. 123, 155, 199, 223, 258, 301, 302, 338, 371 w Babińcach tudzież realność l. k. 46 w Latkowcach położonych, ciała tabularnego niestanowiących tegoż dłużnika własnych w trzech terminach a to dnia 20 kwietnia 1876, dnia 4 maja 1876 i dnia 18 maja 1876 każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie.

1. Na zaspokojenie wyrokiem z dnia 11 sierpnia 1875 l. 3148 przez Wincentego Waligórskiego jako nabywcy przez Abrahama Lejby Sterna przeciw Janowi Winogrodzkiemu wywalczonej sumy 128 zł. w. a. odbędzie się w dniach 20 kwietnia 1876 w dniu 4 maja 1876 i w dniu 18 maja 1876 każdocześnie o godzinie 10 w Sądzie przymusowa sprzedaż a) 8 morgów pola ornego l. k. 123, 155, 199, 223, 258, 301, 302, 338, 371 w Babińcach b) realność l. k. 46 w Latkowcach z tem, że grunta te i realność w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej na trzecim zaś terminie niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

2. Jako cenę wywołania ustanawia się za grunta w Babińcach kwotę 1200 zł., zaś za realność w Latkowcach kwotę 920 zł. w. a. jako cenę szacunkową i postanawia, że tak grunta wyżej opisane jako też realność wzmiankowana razem nierozdzielnie sprzedane zostaną.

3. Chęć kupienia mający winni są przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej 10% wadyum ceny szacunkowej bądź w gotówce bądź w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w papierach publicznych według ostatniego kursu. Złożone przez najwięcej ofiarującego wadyum zostanie zatrzymane, w cenę kupna policzone, innym zaś oferentom zwrócone

4. Nabywca obowiazany jest w przeciągu dni 30 po prawomocności uchwały przyjmującej do wiadomości Sądu protokół licytacyi złożyć do depozytu sądowego całą cenę kupna poczem na jego prośbę jemu dekret własności wydany i on na żądanie w posiadanie kupionych przedmiotów wprowadzony zostanie.

5. Należytości rządowe z tej realności do terminu przeprowadzonej licytacyi nieuiszczone spłacone będą z otrzymanej sumy przetargowej, zaś te należytości, które z dniem przeprowadzonej licytacyi rządowi przypadają idą na rachunek tego, który rzeczoną realność na przetargu publicznym nabędzie.

Gdyby nabywca, któregokolwiek z warunków licytacyjnych nie dopełnił, zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo przeprowadzona ponowna licytacya a wadyum przepada na rzecz wierzycieli.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania przedmiotów sprzedać się mających przejrzeć można w tutejszo sądowych aktach

W końcu zawiadamia się wszystkich z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych tudzież i tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiego bądź powodu doręczoną być nie mogła przed terminem licytacyjnym, że dla bronienia praw tychże kurator w osobie Michała Jureczko na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy

Mielnica dnia 26 lutego 1876.

(1313 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8204. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że dnia 5 kwietnia 1876 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 76/67 w Żeżawie położonej, Jakima Dubeckiego własnej na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 78 zł. 88 ct. z pn. pod warunkami ogłoszonemi w obwieszczeniu z dnia 8 września 1875 l. 4749 umieszczonem w Gazecie Lwowskiej Nr. 243, 247 i 248 z r. 1875.

C. k. Sąd powiatowy

Zaleszczyki dnia 12 lutego 1876.

(1253 3—3) **Edykt.**

L. 13406. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek prośby p. Abrahama Harzstarka przeciw nieobecnemu p. Adamowi ks. Ponińskiemu de praes. 6 marca 1876 l. 13406 o zapłacenie resztującej sumy wekslowej 220 zł. w. a. z pn. wydany został na podstawie wekslu z daty Dobrostany 24 lutego 1873 na 420 zł. w. a. opiewającego, nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 220 zł. w. a. z pn.

Nakaz zapłaty ten, doręcza się niewiadomemu p. Adamowi ks. Ponińskiemu do rąk równocześnie w osobie p. adw. Dr. Skowrońskiego z zastępstwem p. adwokata Dr. Horwatha ustanowionego kuratora

Wzywamy niniejszym edyktem p. Adama ks. Pońińskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosił, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 10 marca 1876.

(1245 2—3) **Edykt.**

L. 1651. C. k. Sąd krajowy w Krakowie czyni wiadomo iż p. Apolonii Jordanowej i Zofii z Kochanowskich Jordanowej zginął wexel a raczej niewypełniony ani co do sumy ani co do czasu płatności rządowy blankiet wexlowy podpisami Apolonii Jordanowej tudzież Zofii z Kochanowskich Jordanowej zaopatrzony i wzywa wszystkich tych, którzyby rzeczony wexel posiadali ażeby w zakresie dni 45 od dnia niniejszego ogłoszenia takowy Sądowi przedłożyli, gdyż po upływie bezskutecznym powyższego terminu wexel wyż opisany za umorzony uznanym zostanie.

Kraków 28 stycznia 1876.

(1265 2—3) **Edykt.**

L 4986 C. k. Sąd krajowy ustanawia Aleksandrowi Dzierzanowskiemu z miejsca pobytu nieznanemu, celem doręczenia uchwały tabularnej z 13 listopada 1875 L. 58350 dozwalającej intabulacyę sumy 2000 zł. w. a. z pn. na różnych pozycyach tabularnych dla niego na Dmytrowicach zapisanych na rzecz p. Cypryana Leszczyńskiego, kuratora w osobie p. adwokata Roberta Czaykowskiego, któremu zatem ma potrzebną informacyę udzielić, lub sądowi innego zastępcę wskazać, gdyż inaczej sam sobie złe skutki będzie musiał przypisać.

Lwów dnia 12 lutego 1876.

(1303 2—3) **Edykt.**

L. 9924. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadacza wekslu ddo., Lwów 15 listopada 1869 r., na 120 złr, w. a., Hene Jakobsohn na własne zlecenie wystawionego, a następnie na Salomona Mandla żyrowanego, 6 miesięcy a ddo. we Lwowie płatnego, a przez Wojciecha Szuterkiewicza, Jędrzeja Lachowicza i Rosalię Szuterkiewiczową akceptowanego aby do 45 dni od trzeciego umieszczenia niniejszego Edyktu w Gazecie Lwowskiej takowy Sądowi przedłożył i swe prawa do tegoż wykazał, inaczej weksel ten amortyzowany będzie. Lwów dnia 4 marca 1876.

(1329 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 2647. Niniejszem ogłasza się konkurs na dziewięć posad nauczycieli w c. k wyższych szkołach realnych a mianowicie:

a) dwóch nauczycieli w c k. szkole wyższej realnej w Jarosławiu t j.

1. Jednego nauczyciela języka niemieckiego.

2. Jednego nauczyciela geometryi wykreślnej i rysunku linearnego.

b) trzech nauczycieli w c. k. wyższej szkole realnej w Stanisławowie t. j.

3. Jednego nauczyciela języka niemieckiego.

4. Jednego nauczyciela matematyki.

5. „ „ chemii.

c) czterech nauczycieli w c. k. wyższej szkole realnej w Stryju t. j.

6. Jednego nauczyciela języka niemieckiego.

7. Jednego nauczyciela fizyki.

8. „ „ chemii.

9. „ „ geometryi wykreślnej i rysunku linearnego.

Do otrzymania którejkolwiek z tych posad wymaga się kwalifikacyi z przedmiotu powyżej wykazanego; jako głównego, a prócz tego kwalifikacyi przynajmniej na niższą szkołę realną z jednego z przedmiotów, oznaczonych w przepisach examinacyjnych dla nauczycieli szkół realnych z 24 kwietnia 1853 i z dnia 6 października 1870 tudzież w okólniku Rady szk. krajowej z 10 marca 1874 l. 472.

(1314 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 1658/74, 587/76. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach niniejszem do wiadomości podaje że na zasadzie § 377 ustawy z dnia 23 maja 1873 r. Nr. 119 Dpp. i § 78 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 19 listopada 1873 Nr. 132 Dpp. odbędzie się w zabudowaniu tutejszego sądu na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w Tarnopolu publiczna sprzedaż ruchomości pochodzących ze śledztw dawnych, których właściciели są niewiadomi i odszukanymi być nie mogli a które bez zepsucia dłużej przechować się niedadzą w dwóch terminach t. j. 1 i 15 maja 1876 każdym razem o godz. 10 przed południem. O czem się kupienia chęć mających z tem uwiadamia, że wykaz i akta oszacowania tych ruchomości w tusądowej registraturze przejrzeć mogą.

Zaleszczyki dnia 5 marca 1876.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest płaca w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1873 r. Kandydaci winni wnieść swe podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta do Rady szk. krajowej najpóźniej do dnia 25 kwietnia b. r

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 17 marca 1876.

(1287 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6375. C. k. Sąd powiatow w Żurawnie ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia należnej zakładowi kredytwemu włościańskiemu od Andrusia Drozda sumy 300 zł. w. a z pn. odbędzie się w Sądzie tym na terminach dnia 15 maja 1876, dnia 19 czerwca 1876 i dnia 17 lipca 1876 publiczna przymusowa licytacya realności dłużnika w Stańkowej pod l. k. 13 położonej, z tem, że takowa na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś terminie i niżej tej ceny najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Jako wadium winien chęć kupna mający 10 procent od ceny wywoławczej na 600 zł. ustanowionej przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze, zaś o zaległych na realności tej ciążących podatkach przekonać się można w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno 27 stycznia 1876.

(1216 2—3) **Edykt.**

L. 13560. C k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Mojżesza Bernstein iż w skutek wniesionego przeciw niemu przez c. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie podania z d 28 lutego 1876 do L. 11550 uchwałą z dnia 1 marca 1876 L. 11550 nakaz płatniczy na sumę wekslową 1200 zł. w. a. z pn. przeciw niemu wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi adwokatowi Dr. Skowrońskiemu doręczony został.

Z c. k. Sądu krajowego jako handlowego.

Lwów dnia 10 marca 1876.

(1275 2—3) **Edykt.**

L. 6099. Cesarsko królewski Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Joachima Stern, że przeciw niemu p. H. B. Ostersetzer wniósł pozew wekslowy o 450 zł. w. a. z pn., w załatwieniu którego nakaz zapłaty wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Joachima Stern nie jest wiadomem przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Dr. Juliusza Trojnalskiego z substytucyą adw. Dr. Wędrychowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, któremu wydany nakaz zapłaty doręezono.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby ustanowionemu kuratorowi przysługujące mu środki obrony udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków d. 11 marca 1876.

(1293 2—3) **Obwieszczenie konkursu**

L. 10019. W celu obsadzenia opróżnionej posady posługacza przy katedrze farmakologii, a zarazem stróża w jednem z zabudowań c. k. uniwersytetu w Krakowie rozpisuje się niniejszem ponownie konkurs do końca kwietnia 1876.

Z pomienioną posadą połączoną jest płaca etatowa w rocznej kwocie 157 zł. 50 ct. w. a niemniej 25%, dodatek aktywalny w rocznej kwocie 39 zł. 37½ ct. tudzież dodatki do płacy w rocznej kwocie 52 zł 50 ct. wreszcie według możności także wolne mieszkanie w zabudowaniu uniwersyteckiem.

Ubiegający się o powyższą posadę zastrzeżoną w pierwszym rzędzie w myśl ustawy z dnia 17 kwietnia 1872 (Dz. u p. N. 59) dla wysłużonych podoficerów c. k. armii winni wnieść podania zaopatrzone dokumentami wskazanemi rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 12 lipca 1872 (Dz. u. p. N. 98) przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa za pośrednictwem Senatu akad uniwersytetu w Krakowie.

Do podania mają kandydaci dołączyć w szczególności także świadectwo uzdolnienia fizycznego do pełnienia służby, oraz wykazać wiek jako też dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się tudzież że władają językiem polskim i umieją czytać i pisać.

W braku kandydatów posiadających wojskowy certyfikat kwalifikacyjny może być nadaną powyższa posada innym odpowiednim kandydatom.

Z. c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 29 lutego 1876.

(1409 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1225. Komisya hipoteczna c. k. Sądu powiatowego w Załościach wiadomo czyni, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej z Huciskiem, Litowiskiem i Maleniskami na dniu 3 kwietnia 1876 rozpocznie.

Na którym każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Załośce 23 marca 1876.

(1319 2—3) **Konkurs.**

L. 6040. Na posadę ces. kr. Ekspedyenta pocztowego w Lubaczowie w powiecie Cieszanowskim za kontraktem służbowym i kaucyą 300 złr.

Płaca roczna 300 zł., ryczałt kancelaryjny 80 zł. i ryczałt rocznych 900 zł. za utrzymywanie jazd posłańczych do Oleszyc i Hruszowa.

Podania o tę posadę, w których kompetenci winni się oświadczyć, że w razie otwarcia stacyi telagraficznej lub połączenia takowej w tej miejscowości ze służbą pocztową zobowiązują się także służbę telegraficzną za systemizowane wynagrodzenie wykonywać, należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do ces. król. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 20 marca 1876.

(1327 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1509. W miejscowości Krzywcze została otwartą z dniem dzisiejszym c. k. stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

Lwów dnia 20 marca 1876.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

(1393 2—2) **Ogłoszenie licytacyi.**

L 504. C. k. Sąd powiatowy w Milówce podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Wacława Kudray w sumie 105 zł. z pn. w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę w trzech terminach dnia 23 marca, dnia 20 kwietnia i dnia 18 maja 1876 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w biórze c. k. Sędziego powiatowego w Milówce sprzedaną będzie realność do małżonków Jana i Maryanny Kantorów należąca, pod l. kons. 29 w Cecinie położona ciała hypotecznego niestanowiąca składająca się z domu murowanego i gruntu około 2 morgi 60 sążn kw. obejmującego.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 1060 zł.

Wadium wynosi 100 zł.

Nabywca winien będzie połowę ceny kupna złożyć zaraz po skończonej licytacyi do rąk komisyi sądowej, drugą połowę zaś w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyi.

Resztę warunków licytacyi jak równie akt zajęcia i oszacowania w tutejszym Sądzie przejrzeć można

Milówka dnia 29 stycznia 1876.

(1404 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 351. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności A. Rosnera w ilości 210 zł. z przynal. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 56 w Straconce Walentemu Chrobokowi należącej w dniu 3 kwietnia i 15 maja b. r. zawsze o godzinie 10 przed południem.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 330 zł. po niżej której w powyższych terminach sprze daną nie będzie. Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 33 zł.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała dnia 24 lutego 1876.

(1361 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5776. W sprawie Eisika Congik przeciw nieobjętnej masie Iwana Czemnys przez kuratora Dmytra Czemenys o 22 zł. z pn. sprzedawać się będzie realność dłużnicza nr. 15 w Mlodiatynie, nie mająca ciała tabularnego w dniach 28 marca, 27 kwietnia i 30 maja 1876 o godzinie 10 rano, w dwóch pierwszych terminach za cenę 175 zł. lub wyżej, a w trzecim terminie i niżej ceny za złożeniem zaliczki 18 zł. w. a.

Akt opisania i szacunku tudzież reszta warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć. Peczeniżyn 19 września 1875.

(1571 2—3) **Edykt.**

L. 6698. C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza celem zaspokojenia wierzytelności Henny Jakobsohn w kwocie 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 4 w Lesienicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Michała Kota własnej w dniu 3 kwietnia, 2 maja i 2 czerwca 1876 w zabudowaniu tutejszego Sądu, zawsze o godzinie 10 przed południem i to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, na trzecim zaś i niżej takowej.

Wadyum wynosi 66 zł. 20 ct. w. a. dalsze warunki licytacyjne tudzież akt opisania i oszącowania tej realności, można przejrzeć w registraturze Sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy

Winniki 20 lutego 1876.

(1254 3—3) **Edykt.**

L. 1687. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Jerzego i Ludwikę Czechowskich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 2 listopada 1875 l. 13069 mocą której Hersch Goliger za właściciela sumy 1000 zł. w. a. z 15% odsetkami w stanie biernym 3/5 części realności pod l. sp. 251/1033 i 1403 tudzież w stanie biernym kuźni pod l. 1279/1281 Grzegorza czyli Jerzego i Ludwiki Czechowskich własnej zaintabulowany został, kuratorem adw. Dr. Weissteina ustanowiono.

Tarnopol dnia 14 lutego 1876.

(1328 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 2646. Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. niższem gimnazyum w Złoczowie. Do tej posady przywiązaną jest roczna płaca 1000 zł. w. a. z dodatkiem aktywalnym 200 zł. w. a. tudzież prawem pobierania dodatków kwinkwenalnych w myśl ustawy z d. 9 kwietnia 1870.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnieść do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do d. 25 kwietnia b. r.

We Lwowie dnia 17 marca 1876.

Z Rady szkolnej krajowej.

(1296 3—3) **Edykt.**

L. 3170. W skutek polecenia c. k. Sądu krajowego wyższego z 17 lutego l. 1240 czyni się wiadomo: W księgach gruntowych miasta Tarnowa z przedmieściami w urzędzie hipotecznym c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie znajdujących się, Tom 16, pag. 92 utworzono dla realności pod l. 32 w Tarnowie, na Pogwizdowie w okręgu c. k. Sądu obwodowego tarnowskiego położonej, nowe ciało tabularne, które jako takie od 23 grudnia 1875 uważa się, od którego to dnia nowe prawa rzeczone do tej realności odnoszące się, tylko przez wciągnienie do tego nowego ciała tabularnego nabyte, ograniczone, przeniesione lub zniesione być mogą.

Realność ta składa się z domu drewnianego gontem pokrytego, obejmującego trzy stancye i piwnicę, dalej z komory, stajni i stodoły słomą krytej, tudzież gruntu pod N. top. 445, 444, 446, 447, 451, razem 1 morg 356 kwadr. sążni obejmującego, graniczy od południa z ogrodem Jędrzeja Kajpusty nr. 12 i Tomasza Kidały nr. 77, od zachodu z gościńcem od Tarnowa do Lisiej góry prowadzącym, od wschodu z drogą publiczną do krzyża prowadzącą, od północy z realnością Marcina Dylewskiego nr. 88. Wzywa się a) wszystkich, którzy na podstawie prawa przed 23 grudnia 1875 nabytego roszczą sobie jaką zmianę stosunków w tem nowem ciele tabularnem wpisanych do własności lub posiadania tej realności odnoszących się, bez różnicy czy roszczona zmiana nastąpić ma przez dopisanie, odpisanie, przepisanie, przez sprostowanie powyższego opisania tej realności, przez zestawienie lub połączenie ciał tabularnych czyli gruntowych, lub w jaki inny sposób; b) wszystkich, którzy przed dniem 23 grudnia 1875 odnoszące się do tejże realności lub do części tejże uzyskali prawa zastawu, służebności lub inne będące przedmiotem ksiąg gruntowych, o ile te prawa jako do dawnych ciężarów należące, osiągnięte być mają, i przy utworzeniu tego nowego ciała tabularnego wciągnięte zostały, aby te swoje prawa aż do dnia 25 czerwca 1876 w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie zgłosili.

Zaniedbanie tego terminu, który ani na nowo przywróconym ani przedłużonym być nie może, pociąga za sobą utratę prawa domagania się od osób trzecich pretensyi zgłoszeniu ulegających, które na podstawie wpisów w tym nowem ciele tabularnem uskutecznionych i przez nikogo niezaprzeczonych, w dobrej wierze uzyskali prawa, przedmiotem ksiąg gruntowych będące.

Tarnów, 3 marca 1876.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

(1413 1—3)

Szóste zwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów wyrobu cegieł maszynowych i przedsiębiorstwa budowli

odbędzie się

w sobotę dnia 29 kwietnia b. r.

o godzinie 10 przed południem w lokalnościach Towarzystwa Nr. 3, ulica Akademicka we Lwowie.

Przedmioty rozpraw.

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności roku ubiegłego 1875.
2. Wzięcie do wiadomości zamknięcia rachunków za rok 1875.
3. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1876, według §. 46 statutu.
4. Wybór komisyi do sprawdzenia protokołu.
5. Wybór trzech członków do Rady zawiadowczej.

P. T. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąść udział w tem walnem zgromadzeniu, zechcą złożyć swoje akcye (kwity tymczasowe) najdalej do dnia 13 kwietnia b. r. w kasie Towarzystwa we Lwowie, na które oprócz pokwitowania otrzymają także karty legitymacyjne, upoważniające do wstępu na walne zgromadzenie Na 8 dni przed walnem zgromadzeniem zamknięcie rachunków i bilansu złożone będą w biurze Towarzystwa, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T Akcyonaryuszom po jednym egzemplarzu wydane będą.

We Lwowie dnia 26 marca 1876.

Rada Zawiadowcza.

Art. 38. Do głosowania na walnem zgromadzeniu są uprawnieni ci Akcyonaryusze którzy na 14 dni przed dniem wyznaczonym do zebrania się walnego zgromadzenia złożą 10 akcyi (kwitów tymczasowych) wraz z niezapłaconemi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa lub miejscu wyznaczonem przez Radę zawiadowczą. Na to otrzymają poświadczenie, które służyć ma do wykazania się przy wstępie na posiedzenie walnego zgromadzenia.

Posiadanie 10 akcyi nadaje prawo jednego głosu, żaden wszakże akcyonaryusz nie może w sobie łączyć więcej nad 50 głosów. Podczas walnego zgromadzenia przedłożony będzie wykaz uprawnionych do głosowania akcyonaryuszów, którzy akcye swe złożyli, z wyszczególnieniem ilości złożonych akcyi i nabytych przez to głosów każdego akcyonaryusza.

Art. 39. Akcyonaryusze nieobecni zastąpieni być mogą przez pisemnie umocowanych i do głosowania uprawnionych akcyonaryuszów, którzy wykazać się mają pełnomocnictwem wystawionem podług wzoru przez Radę zawiadowczą przepisanego. Akcyonaryuszowi nie wolno przyjmować więcej nad pełnomocnictwo jednego tylko akcyonaryusza. Prawni zastępcy małoletnich lub niewłasnowolnych, również jak i przełożeni gmin ciał zbiorowych towarzystw lub zakładów publicznych, mogą uczestniczyć i głosować na walnem zgromadzeniu, nie będąc osobiście akcyonaryuszami.

Zpoważaniem

Towarzystwo galicyjskie wyrobu cegieł maszynowych i przedsiębiorstwa budowli.

GALICYJSKI ZAKŁAD KREDYTOWY ZIEMSKI

(Galizische Boden - Credit - Anstalt)

w KRAKOWIE.

Trzecie zwyczajne

Ogólne Zgromadzenie Akcyonaryuszów

Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego

odbędzie się we środę 3 maja 1876 o godz. 11 przed poł.

w sali posiedzeń Zakładu (Rynek główny Nr. 19, II piętro)

w Krakowie.

Porządek dzienny obrad.

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności Zakładu po koniec roku 1875.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej co do sprawdzonych rachunków po koniec grudnia 1875 roku.
3. Zatwierdzenie rachunków i bilansu za rok 1875.
4. Oznaczenie dywidendy i podział zysków z roku 1875.
5. Wybór trzech członków do Rady nadzorczej i jednego dyrektora w miejsce ustępujących, tudzież wybór jednego nowego członka do Rady nadzorcz.
6. Wniosek o przeznaczenie 5 procent z zysków 1875 roku na kasę zaopatrzenia urzędników.
7. Wniosek zmiany §. 36 statutów w następujący sposób:

„Zwyczajne ogólne Zgromadzenie odbywa się w miesiącu kwietniu w Krakowie."

Bilans wraz z sprawozdaniem, począwszy od dnia 25. kwietnia b. r. mogą być w godzinach biurowych przejrzane w sekretaryacie Zakładu.

„Prawo głosowania na zgromadzeniu ogólnem mają tylko ci Akcyonaryusze, którzy najpóźniej na dni 14 przed terminem Ogólnego zgromadzenia złożą przynajmniej 5 akcyj z bieżącemi kuponami do kasy Towarzystwa, lub do innej na ten cel wskazanej kasy." (§. 33 statutów).

„Każdych 5 akcyj daje prawo do jednego głosu. Żaden jednak akcyonaryusz więcej nad 20 głosów, tak własnych jak i na mocy pełnomocnictwa mieć nie może." (§. 34 statutów.)

Akcye składane być mogą od daty niniejszego ogłoszenia do włącznie 18 kwietnia b. r. w kasie Zakładu lub Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie, gdzie wraz z poświadczeniem depozytowem, wydawane będą imienne karty wstępu z oznaczeniem ilości reprezentowanych głosów.

Kraków, dnia 22 marca 1876.

Dyrekcya.

(Przedruk nie będzie uwzględniony.)

Offertausschreibung.

Z. 1378.

Die gefertigte Direction beabsichtiget die **Ausrüstung der k. k. Staatsbahnlinie Tarnow-Leluchow** im Konkurrenzwege an geeignete Lieferanten hintanzugeben.

Die Ausrüstung bezieht sich auf:

Mobilien und Einrichtungs-Gegenstände für Wartsäle, Bureaux und Kasernen.

Werkzeuge und Requisiten für den Stations-Bahnerhaltungs- und Heizhausdienst.

Beleuchtungs-Gegenstände.

Feuerlösch-Requisiten.

Die Verzeichnisse über den Bedarf, so wie die Liefer-Bedingniße und Pläne, endlich die Konkurrenz-Bedingungen sind sowohl bei der gefertigten Direction (von ½9 bis ½4 Uhr), als auch bei dem k. k. Eisenbahn-Bauinspectorate zu Tarnow einzusehen und auch käuflich zu haben.

Die Offerte sind bis längstens **8 April 1876** Mittags 12 Uhr, bei der gefertigten Diretion (I, Schottenring Nr. 25) einzureichen.

WIEN, am 22 März 1876.

K. k. Direction

für **Staats-Eisenbahn-Bauten.**

(1382 2—3)

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

Obwieszczenie Konkursu.

L. 818.

W skutek uchwały Rady miejskiej z dnia 10 lutego 1876 r., rozpisuje się niniejszem konkurs na dwie przy tutejszym urzędzie opróżnione posady:

1. **Posada Sekretarza magistratualnego,** z roczną pensyą w kwocie 800 złr. w. a. która w razie szczególnego uzdolnienia i aplikacyi stosownie podwyższoną być może.

2. **Posada Inspektora policyi miejskiej** z roczną płacą 500 złr.w. a. a ewentualnie posada kancelisty magistratualnego z płacą roczną 450 zł. w. a.

Starający się o posadę sekretarza, winien wykazać się, że posiada dostateczną znajomość ustaw administracyjnych i praktykę urzędową, przyczem wszelako nadmienia się, że kompetenci ukończeni prawnicy pierwszeństwo otrzymają.

Również Inspektor policyi miejskiej, a ewentualnie kancelista winien wykazać się ze znajomości przepisów administracyjnych i pewnej rutyny urzędowej, niemniej Inspektor policyi miejskiej wykazać winien, że mu ta agenda nie jest obcą.

Obie posady są przez rok jeden prowizoryczne.

Ubiegający się o te posady kandydaci, mają swe należycie udokumentowane podania z dołączeniem krótkiego curiculum vite, wykazaniem wieku i dokładnej znajomości języka polskiego i niemieckiego w drodze właściwej do 20 kwietnia 1876 r., od tutejszego urzędu wnieść.

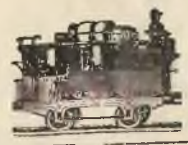
Magistrat miasta, Rzeszów dnia 18 marca 1876.

Burmistr: ***Towarnicki.***

(1345 1—2)

C. k. uprzyw. kolej galic. Karola Ludwika.

(1351 2—3)



Rozpisanie konkursu.

Nazwa obsadzić się mających posad.	Nazwa zwierzchności przy której posady opróżnione są	Z tą posadą połączone: roczna płaca zł.	roczna płaca ct	kwaterunkowe zł	kwaterunkowe ct	Emolumenta	dzienna płaca zł.	dzienna płaca ct.	Żądane umiejętności i inne warunki	Czy dla dotyczącej posady potrzebna jest: praktyka i jak długo	egzamin i z których przedmiotów	Zwierzchność, urząd, przedsiębiorstwo etc. do których prośba kompetenta wniesioną być ma	Termin wniesienia podań i do którego czasu	Uwaga
77 posad budników III klasy	Dyrekcya ruchu c. k. uprzywil. kolei galicyjskiej Karola Ludwika	240		pomieszkanie w naturze a względnie 80 lub 60 zł. rocznie		Suknie służbowe w naturze			Znajomość niemieckiego i polskiego języka, jakoteż czytania, pisania i rachowania	Praktyka za dzienną płacą po 60 centów w celu wyuczenia się sygnalizacyj — instrukcyj budników i budownictwa nadziemnego, w 3 miesiącach	Egzamin z czytania, pisania, rachunków, jakoteż instrukcyj i przepisów służbowych	Dyrekcya ruchu c. k. uprzywil. kolei galicyjskiej Karola Ludwika we Lwowie	4 tygodnie od 30 marca 1876 licząc	

K. k. priv. galic. Carl Ludwig Bahn.

Concurs-Ausschreibung.

Bezeichnung der zu besetzenden Stelle	Benennung der Behörde, bei welcher die Stelle in Erledigung gekommen	Mit dieser Dinstes Stelle verbunden Bezüge an: Gehalt fl	Gehalt kr.	Quartiergeld fl.	Quartiergeld kr	Emolumente	Taggeld fl	Taggeld kr	Erforderliche Kenntnisse und sonstige Bedingungen zu deren Erlangung	Ob für den betreffenden Dienstposten erforderlich ist: eine Probepraxis und von welcher Dauer	Die Ablegung einer Prüfung und aus welchen Gegensta	Behörden Ämter, Unternehmungen etc wo die Competenz-Gesuche einzubringen sind	Bewerbungs-Termin u. von welchem Zeit-Punkte angerechnet	Anmerkung
77 Bahnwächterstellen III. Kl.	Bei der Betriebs-Direction der k. k. priv. galic. Carl Ludwig Bahn.	240 jährlich		Natural-Quartier eventuell 80 oder 60 fl. jährlich.		Dienstkleider in Natura.			Kenntniß der deutschen und polnischen Sprache, des Lesens, Schreibens und Rechnens.	Probepraxis gegen Taglohn per 60 kr. ö. W behufs Einschulung d. i. Erlernung der Signalisirung, BW Instruction und des Oberbaues von circa 3 Monaten.	Prüfung aus dem Lesn. Schreiben Rechnen und des Dinstes-Instructionen und Vorschriften.	Betriebs-Direction der k k priv. galic. Carl Ludwig Bahn in Lemberg.	4 Wochen vom 30 März 1876 angerechnet.	

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.